



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
17
PAŹDZIERNIKA
2001 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 202 (14249)

Cena 1 Lt

10-lecie Parku Europy

Stal, kamień i jesienny las

Jest takie miejsce niedaleko Wilna, za Zielonymi Jeziorami, gdzie natura rywalizuje z człowiekiem, gdzie nowoczesne, awangardowe rzeźby toną w klasycznych barwach jesiennego lasu, a dźwięki współczesnej muzyki przytłumia ciche szemranie kolorowych liści.

— Tworząc Park Europy marzyłem, by był on miejscem, gdzie sztuka zleje się z przyrodą — wyznał młody rzeźbiarz Gintaras Karosas, założyciel Parku Europy. W ubiegły piątek Park obchodził swoje 10. urodziny.

Wszystko zaczęło się w 1991 r., kiedy Gintaras był 23-letnim studentem Akademii Sztuk Pięknych, a teren przyszłego Parku wyglądał jak „puszcza syberyjska”.

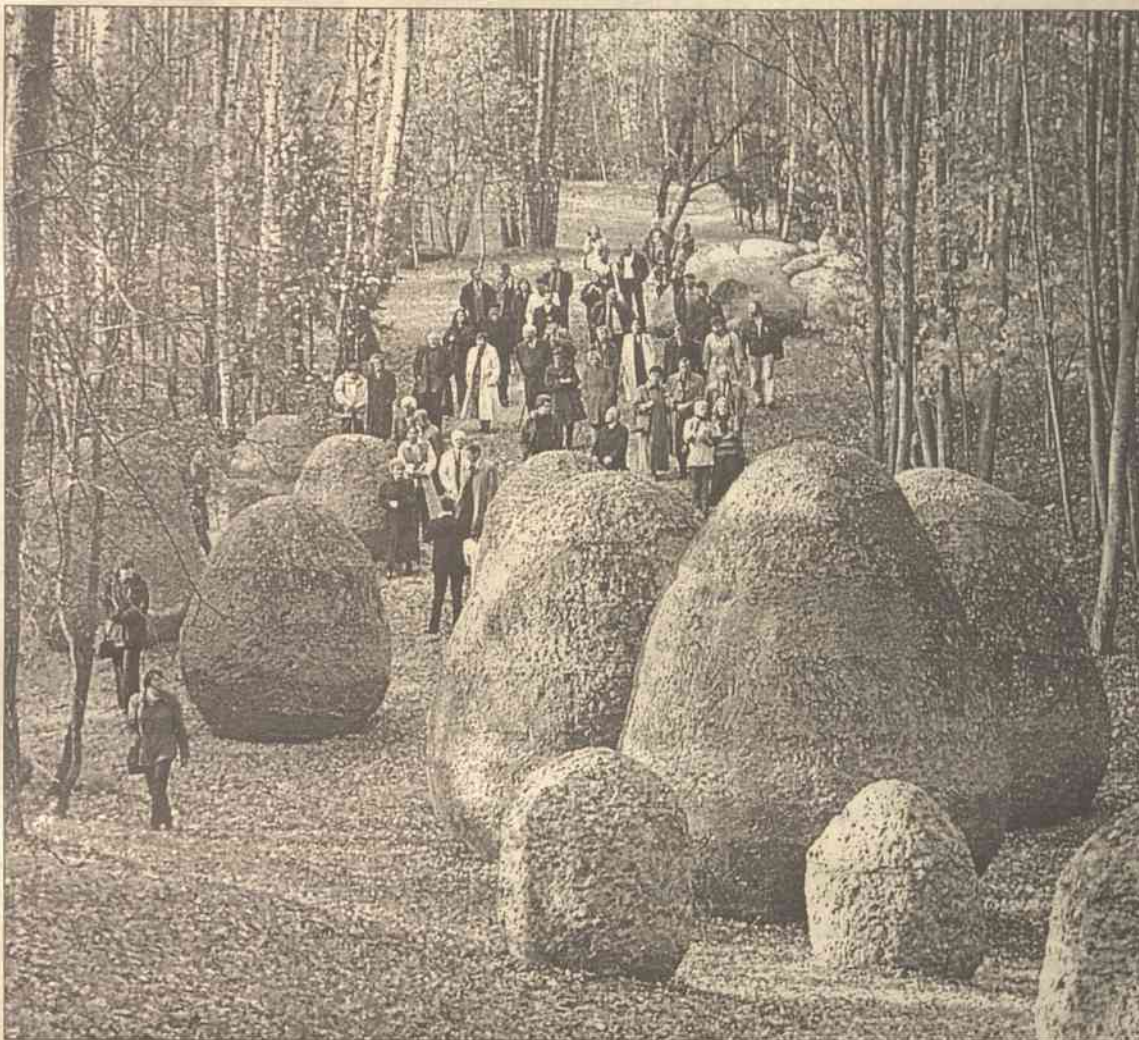
— Dawno temu na tym terenie była wieś, ale ziemie były nieżyłne, bagniste, więc ludzie przenieśli się gdzie indziej.

Chociaż niektórzy wątpili, że uda mi się urzeczywistnić swoje marzenie, świącie wierzyłem w zwycięstwo i odważnie zabrałem się do pracy. Skąd taki pomysł? Zachwyciły mnie podobne galerie sztuki pod gołym niebem w Danii, Holandii, Ameryce i Japonii — wspomina Gintaras Karosas.

Z czasem „puszcza” została zamieniona w piękny park, a bagna przekształciły się w zabawne stawki, porośnięte szemrzącą na wietrze trzciną. Wreszcie pojawił się pierwszy eksponat — kamienna rzeźba przedstawiająca równo wycięty kawałek ziemi, obecnie to jest symbol Parku Europy.

— Jest to moja praca magisterska — wyjaśnił z dumą założyciel Parku.

W centrum Parku mieści się też inne dzieło Gintarasa Karosasa — Monument Centrum Europy. Ka-



„Przestrzeń nierozpoznanego wzrostu” Magdaleny Abakanowicz

Fot. Marian Paluszkiwicz

mienne wskazówki rozbiegają się w różnych kierunkach, na każdej tabliczka z wypisaną nazwą stolicy jakiegoś europejskiego państwa i ilością kilometrów do tego miasta.

Na powierzchni 55 hektarów mieści się ponad 100 dzieł rzeźbiarzy z różnych krajów świata: Litwy, Polski, Czech, Japonii, USA, Meksyku, Wenezueli i in.

Żelazny „Pałac światła”

Wśród wysokich drzew stoi mały domek, który wygląda jak bajkowa chatka Baby Jagi, z tym że jest z metalu i stoi nie na kurzej nodze, tylko na... stalowej sprężynie! Napis na tabliczce głosi, że jest to „Pałac światła”, dzieło czeskiego rzeźbiarza.

Żelazny, pokryty już rdzą Pałac został ukończony dopiero przed trzema tygodniami.

— Na budowę tego dzieła zużyto 40 ton stali, 4 tony nierdzewnej stali i 100 ton cementu. Ustawienie domku kosztowało nas i autora dużo zdrowia — oznajmił Gintaras Karosas.

(Dokończenie na str. 3)

W Miednikach otwarto punkt kontroli weterynaryjnej — Według europejskich standardów

Od dzisiaj na przejściu granicznym w Miednikach w rejonie wileńskim będą poddawane kontroli wszystkie czworonożne zwierzęta przewożone z Białorusi na Litwę, jak też wszelkie artykuły spożywcze, warzywa, przetwory. Słowem wszystko, co się nadaje do jedzenia i może być wwieziane na Litwę.

Co prawda, jak zauważył jeden z funkcjonariuszy komory celnej, na Litwie nie brakuje ani bydła rogatego, ani wędlin, ani innych wyrobów masarskich.

Jak powiedział Juozas Balčiūnas, naczelnik Terytorialnej Komory Celnej w Miednikach, placówka weterynaryjna na granicy istnieje od dawna, jednak kontrolerzy nie mieli odpowiednich warunków do pracy. Eriks Lankauskas, naczelnik granicznej służby weterynaryjnej podkreślił, że tak dokładnie sprawdzanie artykułów spożywc-

zych przy pomocy nowoczesnej aparatury pomoże uchronić rynek wewnętrzny przed napływem towarów złej jakości, przeterminowanych lub skażonych.

Jest to pierwszy na Litwie tak nowoczesny punkt kontroli weterynaryjnej. Kosztował ponad 2 mln euro, z czego czwartą część pokryła Rada Europy z funduszu PHARE.

Fernandez Garcija, pełniący obowiązki ambasadora Rady Europy w Litwie, który dokonał ceremonii otwarcia, wyraził uznanie dla litewskiej firmy budowlanej „Cortas”, która w ciągu 11 miesięcy zbudowała piękny nowoczesny gmach o powierzchni 1500 m kw. Zostały też urządzone parkingi, dojazdy z obu stron granicy. Dobudowano magazyny do przechowywania zatrzymanych na kwarantannę produktów i zwierząt, zainstalowano 4 chłodnie.

(Dokończenie na str. 2)



Gratulacje na ręce kierowniczkę składa Zofia Griaznowa

Fot. autor

W ubiegłą niedzielę „Turgielanka” obchodziła swoje dziesięciolecie. Zespół liczy teraz ponad 400 artystów — dzieci i dorosłych. Ma na swym koncie ponad 200 koncertów.

Często występuje w rejonie, ale

też koncertował w Wilnie, Polsce, na Białorusi. „Turgielanka” powstała w 1991 roku, a już po trzech latach podczas występów w Toruniu zbierała liczne brawa publiczności.

(Dokończenie na str. 3)

Prenumerata
na listopad trwa
tylko do
20 października!



W NUMERZE

Praworządność — 5

Preńscy strażacy



Prenom (rejon święciański), osiedlu absolutnie „polskiemu”, powiodło się z władzami gmin. Starosta gminy Maguny, na terytorium której znajdują się Preny, pani Lucja Majewska, pracuje dla ludzi.

Zdrowie — 6

Fizyka,
która chroni i leczy

Niedawno polski inżynier-wynalazca Stanisław Adrian Wosiński udowodnił, że można codziennie wzmacniać swój organizm za pomocą... fizyki.

Świat — 8

Powszechna panika

Graniczące z psychozą obawy przed śmiertelnościami bakteriami mają już charakter globalny. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przestrzega przed paniką.

Sport — 10

Polki awansowały

Piłkarki ręczne Sośnicy Gliwice awansowały do trzeciej rundy Pucharu Federacji.

Sentencja

Urzednicy skarbowi są jedynymi ludźmi, którzy stale mają o nas zbyt wysokie mniemanie.

H. NAHR



9 771 392 04 0004

Kalejdoskop aktualności

Seminarium o rozszerzeniu NATO

Wiceminister ochrony kraju Jonas Gečas uczestniczy w odbywającym się w Estonii międzynarodowym seminarium, poświęconym przygotowaniom krajów bałtyckich do NATO.

Seminarium rozpoczęło się wczoraj w Bałtyckim Kolegium Ochrony w m. Tartu.

Czy Litwę dosięgnie fala imigrantów?

Specjaliści przewidują, że za kilka miesięcy na Litwie może się zwiększyć liczba nielegalnych imigrantów z Afganistanu.

Podczas przygotowań USA do ataków na Afganistan i po ich rozpoczęciu, do sąsiednich państw Azji Środkowej z Afganistanu zaczęły podążać setki tysięcy Afgańczyków. Przepuszczalnie część ich ruszy dalej — do Europy Zachodniej. W tym przypadku istnieje prawdopodobieństwo, że uchodźcy z Afganistanu mogą wybrać Litwę jako państwo tranzytowe.

Fotel ministra w zachwianiu

Przedstawiciele opozycji prawicowej wczoraj przewodniczącemu Sejmowi Artūrasowi Paulauskasowi wręczyli tekst i podpisy pod interpelacją do ministra zdrowia Romualdas Dobrovolskis.

Zainicjowaną przez przedstawicieli Związku Centrum interpelację swymi podpisami poparło 33 parlamentarzystów. Zgodnie ze Statutem Sejmu interpelację może złożyć nie mniej niż 29 posłów. Tekst interpelacji poparło 7 z 8 członków frakcji Zjednoczonej, 17 z 34 członków frakcji Liberatów, 6 z 9 członków frakcji Związku Ojczyzny-Konserwatystów, a także należący do mieszanej grupy posłów przedstawiciel chadecki Kazys Bobelis, umiarkowany konserwatysta Gediminas Vagnorius oraz lider Litewskiego Związku Wolności Vytautas Štuskas.

Wejść na rynek jugosłowiański

Premier Jugosławii Dragisza Peszicz pragnie jak najszybszego zawarcia porozumień z Litwą, otwierających drogę przedsiębiorcom litewskim do działalności na rynku jugosłowiańskim.

Wczoraj w Belgradzie po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Litwy Antanasem Valionisem Peszicz wyraził życzenie przygotowania i podpisania umów o rozwoju inwestycji i ochronie, o zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu. Przygotowanie i zawarcie takich umów zazwyczaj trwa co najmniej pół roku.

Zawieszona linia „Linavy”

Litewskie narodowe stowarzyszenie przewoźników samochodowych „Linava” na nieograniczony czas odłożyło swe plany otwarcia nowej linii promowej Kłajpeda-Wismar (Niemcy).

Przedsiębiorstwo filialne „Linavos servisas” postanowiło zerwać umowę ze szwedzką spółką „Nordina Rederi”, która wygrała konkurs operatora linii. Kierownictwo „Linavos servisas” twierdzi, że szwedzka spółka nie może sprostać złożonej ofercie. Dyrektor generalny litewskiej spółki Egidijus Kairys oświadczył, że poszukuje się nowych partnerów dla otwarcia linii i że mają być rozpoczęte rozmowy z innymi przedsiębiorstwami. Planowano, że nowymi promami do Europy Zachodniej wyruszy około 30 tys. przewoźników rocznie.

Zapowiedziana wizyta

Walentin Bogomazow, ambasador do specjalnych poruczeń w MSZ Rosji, nadzorujący obwód kaliningradzki, zamierza w przyszłym tygodniu odwiedzić Kaliningrad, a następnie Litwę i Polskę. Przyszłej podróży dyplomaci rosyjscy na razie dokładnie nie komentują.

Przed nominacją na kuratora obwodu kaliningradzkiego Bogomazow był ambasadorem Rosji w Peru, a jeszcze wcześniej reprezentował interesy kraju w Unii Europejskiej.

Ekspremier przeciw opłacie za połączenie

Lider umiarkowanych konserwatystów poseł Gediminas Vagnorius wita decyzję rządu o ustaleniu skrajnych cen usług spółki „Lietuvos telekomas” oraz skłania do odwołania ustalonej przez Telekom od sierpnia br. stałej opłaty za połączenie telefoniczne — 12 ct.

Ekspremier apeluje do rządu o zlecenie Służbie Regulowania Łączności sprawdzenia, czy słusznie wprowadzono opłatę za połączenie w telefonicznej łączności przewodowej. Vagnorius jest przekonany, że opłata ta została wprowadzona nielegalnie. Podobne wątpliwości wyrazili również pracownicy Ministerstwa Komunikacji.

Wiecej ropy

W ciągu 9 miesięcy br. na Litwie wydobyto około 325 tys. ton ropy — o 45 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem roku 2000, gdy wydobyto 270 tys. ton ropy.

W ciągu całego roku 2000 na Litwie wydobyto 316 tys. ton ropy. Trzy z czterech przedsiębiorstw naftowych w tym roku zwiększyły zakres wydobycia. Według danych naukowców, Litwa ogółem posiada około 46 mln ton ropy.

„Sen zimowej nocy”

28 października br. w Ratuszu wileńskim odbędzie się premiera wspólnej kolekcji salonu futer „Nijolė” i znanego rosyjskiego kreatora mody Walentina Judaszkina „Sen zimowej nocy”.

Po premierze w Wilnie wspólny projekt dwóch mistrzów powędruje do Moskwy, następnie zostanie wystawiony na podiach światowych stolic mody. O wileńskiej rewii — w najbliższym numerze „KW”.

(ELTA, BNS, Inf. wł.)

W Miednikach otwarto punkt kontroli weterynaryjnej Według europejskich standardów

(Dokończenie ze str. 1)

W latach 2002-2003 planuje się budowę dziewięciu podobnych weterynaryjnych i fitosanitarnych terminali w Solecznikach, Ławaryszkach i innych punktach granicznych. Na ten cel przeznaczony jest 6 mln euro.

Granica litewsko-białoruska wynosi prawie 650 km. Z tego na rejon wileński przypada około 180 km. Reszta — na rejon święciański i solecznicki. Największym punktem granicznym na litewsko-białoruskim pasie są Miedniki. Wszystko tu jest urządzone nowocześnie, według standardów europejskich.

Z czterech terminali dwa są przeznaczone na transport towarowo-ładunkowy. Ich przepustowość jest dostatecznie wysoka. Wczoraj kolejki nie było wcale. Przez dwa inne terminale jadą potoki prywatnych samochodów. Teraz tempo ich jest zadowalające i przekroczenie granicy nie stanowi problemu.

Ponadto istnieje tak zwana dróżka dla pieszych, po której, jak poinformował Balčiūnas, co roku przechodzi około sześciu tys. podróżnych.

W otwarciu punktu kontroli weterynaryjnej w Miednikach uczestniczyli przedstawiciele Delegatury Rady Europy na Litwie, członkowie rządu, posłowie na Sejm RL, ambasador Białorusi Uładzimir Garkun oraz przedstawiciele ambasad innych państw.

Jadwiga Podmostko

Fot. Marian Paluszkiewicz



Nowy obiekt w Miednikach — to dwa duże gmachy



Ambasador Białorusi Uładzimir Garkun (od lewej) z zainteresowaniem słucha wyjaśnień pracownika terminalu

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie!

ś. p. Ksiądz prałat dr TADEUSZ USZYŃSKI

W dniu 9 października 2001 roku odszedł wielki żołnierz Chrystusa i Rzeczypospolitej Polskiej. Wolą dawcy życia wiecznego, Boga Jedyne w Trójcy Świętej, było, aby gorliwego i niestrudzonego sługę swego ks. Tadeusza Uszyńskiego wezwać do siebie, kiedy szedł na celebrację Mszy św. do swojego kościoła św. Andrzeja Apostoła w Warszawie. Błogosławiony czas służby Bogu na ziemi zakończył w 72. roku życia, a w 46. roku kapłaństwa.

Pożegnaliśmy człowieka — kapłana o nadzwyczajnej miłości do Kościoła i Ojczyzny Polskiej, a także Europy chrześcijańskiej. Prawdziwie służebnego przyjaciela i dobrodzieja ludzi różnych narodowości i wyznań żyjących na terenach dawnych Kresów Wschodnich RP. Człowieka, który bardziej kochał Naród i Polskę, niż własne serce.

Pułkownik WP, Kapelan Honorowy Jego Świątobliwości, Kanonik Honorowy Kapituły Łomżyńskiej, Proboszcz parafii św. An-

drzeja Apostoła w Warszawie, był wieloletni rektor kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie i duszpasterz akademicki, moderator Federacji Sodalit Marińskiej w Polsce, kapelan Weteranów i Sybiraków (...).

Uroczystości pogrzebowe, w których uczestniczyłem razem z delegacją Fundacji Kultury Polskiej im. Józefa Montwiłła, prezesem Henrykiem Sosnowskim i Władysławem Korkuciem, potwierdziły przekonania ludzkie, że był to „kapłan dużego formatu”. Kwiaty i łzy zlewały się w jedno wielkie przyrzeczenie ludu: „Będziemy trwać, gdyż być Polakiem to rzecz wielka i szlachetna”. Odprowadzony z najwyższymi honorami w asyście ok. 70 sztandarów religijnych i patriotycznych, przedstawiciele Episkopatu Polskiego, żołnierzy i tysięcy wiernych.

Wilno i Ojczyznę Litwę kochał miłością pojednania i wzajemnego poszanowania.

W księdze pamiątkowej z klasztoru św. Faustyny na Anto-



kolu, pod datą 23 czerwca 2001 r., własnoręcznie napisał po sprawowanej Mszy św. słowa: „... szczęśliwy jestem i wdzięczny za łaskę modlitwy do Bożego Miłosierdzia w domu świętej Siostry Faustyny w Wilnie. Bóg zapłać!”.

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Ks. Dariusz Stańczyk



Z powodu śmierci
wieloletniego nauczyciela
Zygryda Urbanowicza
wyraży głębokiego współczucia
Rodzinie i Bliskim
składa grono pedagogiczne
szkoły im. J. I. Kraszewskiego



Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

10-lecie Parku Europy

Stal, kamień i jesienny las

(Dokończenie ze str. 1)

Po chwili ciszę przerwały groźne, głuche dźwięki, przypominające strzały z armaty.

— Widocznie ktoś już wszedł do Domku! Zapraszam wszystkich do skakania! — radośnie krzyknął Gintaras i cała wycieczka, na czele z ambasadorem Czech i wykładowcami Akademii Sztuk Pięknych wpadła na ruchomą podłogę „Pałacu światła”. Sprężyna głośno zgrzytała pod „lekkimi” skokami rozbawionego towarzystwa.

„Jajka dinozaurów”

W niedużej kotlinie stoją ogromne, pokryte mchem kamienne rzeźby. Wyglądają jak jajka dinozaurów, jednak, jak głosi tabliczka, jest to „Przestrzeń nierozpoznanego wzrostu”. Autorką dzieła jest sławna na całym świecie polska rzeźbiarka Magdalena Abakanowicz.

— Gdy praca nad rzeźbami została zakończona, rozczulona pani Magdalena powiedziała nam, że jest to jedna z jej najlepszych prac. Właśnie takie nazwiska jak Abakanowicz, Oppenheim i LeWitt rozślawiły ten Park na całym świecie — powiedział wzruszony Gintaras Karosas.

I dodał, że na świecie jest tylko dwóch rzeźbiarzy, którzy mistrzowsko potrafią umieścić rzeźbę w przestrzeni. Jedną z nich jest właśnie Magdalena Abakanowicz.

„Krzeseło prezydenta”

Drugą „perelką” w leśnej galerii sztuki jest dzieło amerykańskiego artysty Dennisa Oppenheima „Krzeseło — staw”.

Ogromne, wykonane z metalu i betonu krzesło mieści w sobie niespodziankę — w środku rzeźbiarz umieścił spory stawek.

— Pewnego razu oprowadzałem po parku mężów stanu z ówczesnym prezydentem Algirdasem Brazauskasem na czele. Brazauskas zatrzymał się przy rzeźbie Oppenheima i oznajmił dowcipnie, że „to jest krzesło prezydenckie”. Na co ktoś z jego otoczenia nieśmiało zauważył, że „jak ktoś do takiego krzesła usiądzie, to namoczy sobie...”. Prezydent wybuchnął śmiechem — wspomina Gintaras Karosas.

Niedaleko od sławnego Krzesła stoi wąska żelazna „winda”, pocięta i podziurawiona. Jest to dzieło japońskiego artysty — „Wejście dla wiatru i powietrza”.

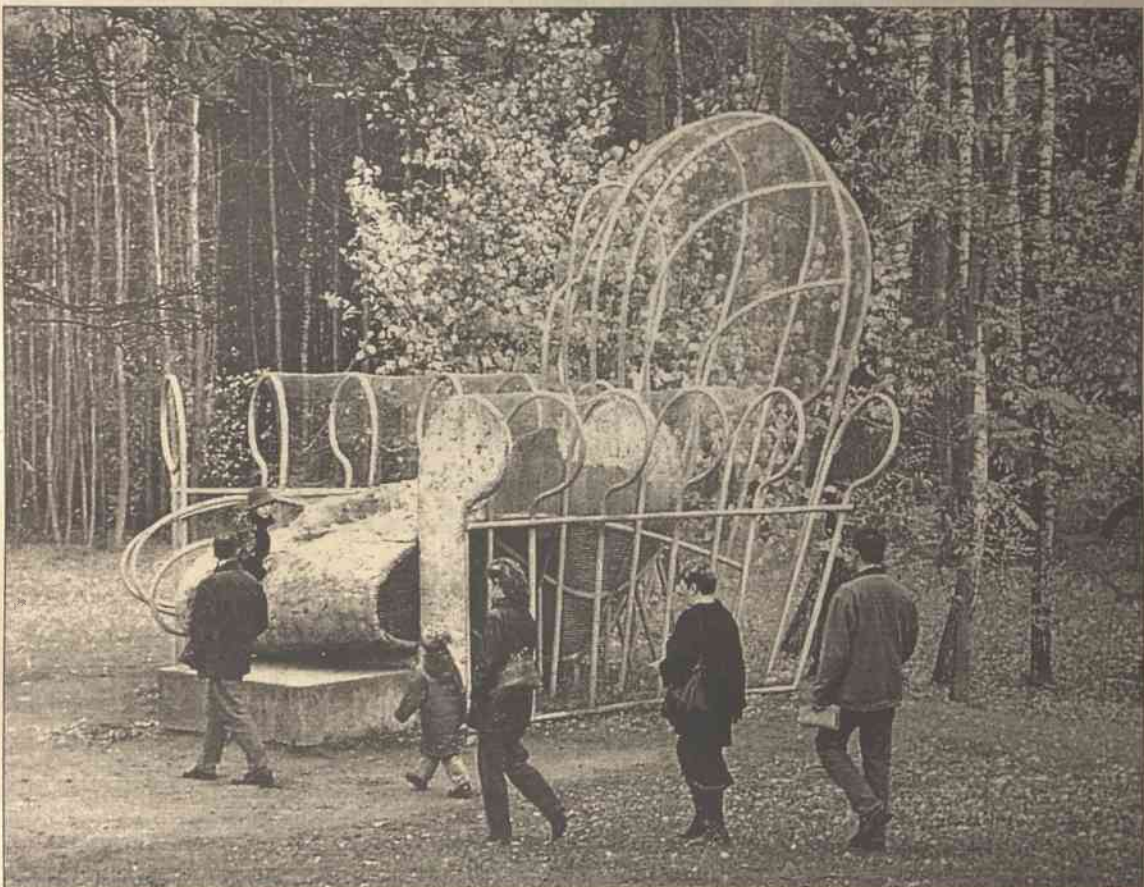
Schowana wśród drzew metalowa konstrukcja, przypominająca zjeżdżalnię dla dzieci, spogląda do małego stawku. Jak głosi napis, jest to „Pijąca struktura z basenem w formie nerki”.

Zapuszczając się w głąb Parku ma się wrażenie, że trafiło się na plener zdjęciowy do serialu o przygodach Robin Hooda: na konarach wysokich drzew wisi ogromna siatka, dokładnie taka, jakiej dawniej używano do zastawiania pułapki na ludzi. Jednak, jak się okazuje, młoda amerykańska artystka uważa, że właśnie tak można schować się w powietrzu, nawet z... ogonem.

„Próbując schować się w powietrzu z ogonem” — głosi nazwa instalacji.

Cud natury

Nowoczesne rzeźby i instalacje są artystycznie wkomponowane



„Krzeseło — staw” Dennisa Oppenheima

w łono natury, niektóre z nich dosłownie zrosły się z przyrodą.

W czasie długiego spaceru po Parku odnosi się wrażenie, że tutaj sztuka natury i człowieka nie rywalizuje ze sobą, tylko współpracuje, wzajemnie się wzbogaca. Bo na pewno wielki kwadrat z białych cegieł nie sprawiałby takiego wrażenia, gdyby nie miał swego odbicia w lśniącej stawce, a „Pałac światła” nie usprawiedliwiłby swej nazwy, gdyby nie przeglądało się w nim słońce.

Niektóre szare kamienne rzeźby natura ożywiła hojnie obsypując kolorowymi liśćmi. A obok rzeźby „Przodkowie”, przedstawiającej drewniane podobizny naszych przodków, natura wystawiła swoje oryginalne dzieło — na pniu wysokiej brzozy wyrosła spora narośl, która kształtem przypomina wspinającego się po drzewie żółwia.

Ślony mandacik

Park Europy jest otwarty wy-

łącznie o jasnej porze dnia, gdy słońce zachodzi, Park tonie w mroku i ciszy. Wejście do leśnej galerii sztuki kosztuje 10 Lt, studenci i emeryci muszą płacić 8 Lt, dzieci zaś — 4 Lt.

Jakby ktoś chciał przedostać się do Parku nieodpłatnie, musi mieć na uwadze, że taka przyjemność drogo kosztuje — można bowiem zostać złapanym przez pracowników ochrony i zapłacić mandacik... 200 Lt!

Sabina Juchniewicz

X-lecie zespołu pieśni i tańca „Turgielanka”

Zawsze młoda i piękna

(Dokończenie ze str. 1)

Miejscowe pieśni ludowe

— Wszystko rozpoczęło się w Turgielach, kiedy ksiądz Józef Aszkiełowicz objął parafię — wspomina Władysława Szyłobryt, kierowniczka zespołu. — Został on animatorem swego rodzaju konkursu. Mia nowicie, każda wieś przed Bożym Narodzeniem zbierała chętnych do śpiewania pieśni ludowych i koled. Gdy nadeszła kolej na Turgiele, postanowili pójść po domach i prosić starsze kobiety, aby uczestniczyły w tym konkursie pieśni. Namówiłam wielu. Zebraliśmy się w obszernej izbie Janiny Grabsztunowicz. Wtedy jeszcze nie wierzyłyśmy w swe twórcze siły i wstydziłyśmy się śpiewać przed ludźmi. Ale właśnie pierwszy publiczny występ w kościele cieszył się powodzeniem. W tym czasie z Białegostoku do Turgiel przyjechali katecheci, którzy zaprosili właśnie na ten występ. Ogółem zebrało się 12 pań. Jako pierwsze były Maria Michałowska, Felicja Borkowska, Regina Prokopowicz, Irena Markiewicz, Jadwiga Cichutina, Walentyna Grazińska.

Akompaniowała córka pani Władysławy Lilia Maciunina. Każda uczestniczka zespołu wniosła własną pieśń. Dlatego zasadniczo „Turgielanka” wykonuje miejscowe pieśni ludowe. Członkinie zespołu występowały w czarnych spódnicach

i białych bluzkach. Po odniesionym sukcesie w Polsce zespół otrzymał w darze stroje ludowe. Maria Patykowa z Inowrocławia haftowała bluzki i fartuchy.

Zespół odnawia się

Tak więc wszystko zaczęło się w Turgielach, dzięki Władysławie Szyłobryt.

— Urodziłam się tu i wiem, kto i jak śpiewa, kto może uczestniczyć w zespole — mówi pani Władysława. — Odwiedzałam domy, namawiałam, prosiłam. To wszystko wymagało wielkiej cierpliwości — wspominała, — aby namówić kobiety, żeby przyszły do zespołu.

Maria Cejkowa jest najstarszą zespółanką, ma ponad 80 lat. Z radością wspomina lata spędzone w zespole, gdy liczył on ponad 30 uczestniczek, niestety, z biegiem lat starsze śpiewaczki odchodzą. Śpiewają już ich córki, a nawet wnuki.

— Musiałam przestawić się na pracę z dziećmi — mówi pani Władysława. — Teraz w zespole śpiewa i tańczy 26 dzieci. Przyszły nowe członkinie kapeli: Walentyna Jaglińska i Lucyna Olenkiewicz, były uczennice szkoły w Turgielach.

Jedyną niezmienną uczestniczką zespołu jest Władysława Szyłobryt. Kieruje nim, dobiera repertuar, ustawia głos, ćwiczy tancerzy.

— Szkoda, że nie mam wykształcenia muzycznego — mówi pani

Władysława. Lubiła śpiewać od dzieciństwa. Śpiewała cała jej rodzina. Siostry uczestniczyły w chórze kościelnym.

— Nie jestem obojętna wobec pięknego śpiewu — przyznaje. — Chciałoby się pokazać całemu światu, jak wspaniale śpiewają nasze kobiety.

Od 46 lat pracuje jako nauczycielka, często kierowała chórem szkolnym. Przez trzy lata była kierowniczką zespołu „Solczanie”.

Turgiele znane są na świecie

— Każdy człowiek powinien lubić to miejsce, gdzie się urodził, kochać swą rodzinną mowę, wychowywać dzieci w duchu patriotyzmu, miłości do ojczyzny — uważa pani Władysława.

— Dzięki „Turgielance” Turgiele znane są daleko poza granicami Litwy — powiedział miejscowy starosta Wojciech Jurgielewicz.

— W tym roku zespół uczestniczył w 25. międzynarodowym spotkaniu folklorystycznym w Busko Zdroju, gdzie zgromadzili się artyści z 17 państw. Spośród 30 zespołów zakwalifikowaliśmy się do pierwszej piątki — powiedziała pani Władysława. — Otrzymaliśmy wielką nagrodę. Jeszcze bardziej ucieszyliśmy się, gdy na scenę wszedł starszy pan i podziękował nam, jako Polakom z Kresów, za to, że śpiewamy po polsku. Żartował, że Polacy

w Macierzy czasami śpiewają już folklor po angielsku. Tego nigdy nie zapomni — ze wzruszeniem mówiła Władysława Szyłobryt.

Na przyszłe lato „Turgielanka” ma już dwa zaproszenia do Polski. Kierowniczka zespołu ma też rozległe plany na najbliższy okres. Chce przygotować kilka tańców, uszyć nowe stroje, nagrać kasetę z pieśniami turgielskimi.

Od gości — pieśni i kwiaty

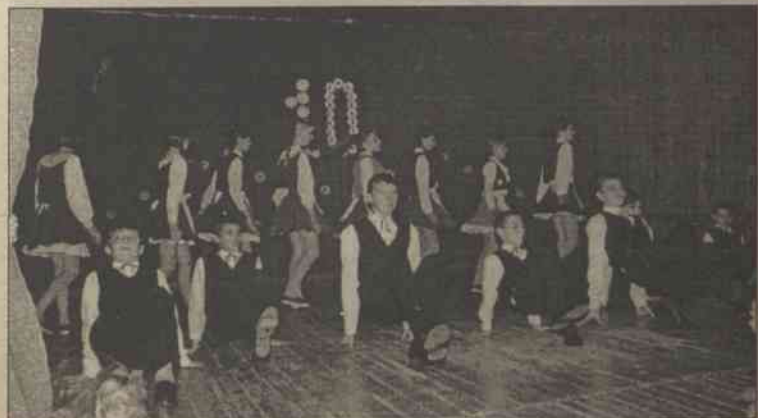
W ubiegłą niedzielę z okazji jubileuszu zespołu turgielanie i goście zapelnili po brzegi salę miejscowej świetlicy. Naturalnie, że swe mistrzostwo zaprezentowała „Turgielanka”. Młodzież wykonała kilka tańców, swe najlepsze pieśni zaśpiewały starsze uczestniczki. Pani Władysława opowiedziała historię

zespołu. W sali można było obejrzeć nagrody za odniesione sukcesy. Potem miejsce na scenie zajęli goście. Dla jubilatki śpiewał zespół „Harmonia” z Mariampola, którym kieruje Luba Nazarenko. Te kolektyw przyjaźnią się od siedmiu lat. Kapela z Ejszyszek, którą kieruje Stanisław Krupowicz, jubilatom sprezentowała wesołe pieśni.

Prócz pieśni jubilaci otrzymali od gości mnóstwo kwiatów. List dziękczynny od mera rejonu przeczytała kierowniczka wydziału kultury Zofia Griażnowa. Wiązanki kwiatów wręczyli ksiądz Józef, starosta turgielski Wojciech Jurgielewicz, koledzy z Jaszun.

Na zakończenie była wspólna kawa i ogromny tort z napisem „10 lat”, jak też odśpiewano „Sto lat” dla zespołu i jego kierowniczki.

Piotr Ryngiewicz



Teraz w zespole śpiewa i tańczy 26 dzieci

Fot. autor

21 października — dzień „Kuriera Wileńskiego” w Magunach

Preńscy strażacy

W każdej, nawet niedużej miejscowości, winna być remiza strażacka. Strażacy chronią nasze życie, nasze zdrowie i życie. Szczególnie ważne jest to w miejscowościach odległych od wielkich dróg. Bo wiadomo, że duże miasto stać na utrzymanie nawet kilku remiz strażackich. Gdyby nie było tych ludzi, bez wątpienia, wiele zabudowań „poszłoby z dymem”.

Prenom (rejon święciański), osiedlu absolutnie „polskiemu”, powiodło się z władzami gmin. Starosta gminy Maguny, na terytorium której znajdują się Preny, pani Łucja Majewska, pracuje dla ludzi. Mieszkańcy doceniają jej wysiłek — pani Łucja jest już wieloletnią starościna Magun. Ta kobieta wiele zdziałała dla dobra ludzi. Ciepło o pani staroście odzywają się również pracownicy remizy strażackiej w Prenach. Remiza jest na bilansie samorządu rejonu święciańskiego.

To, że samorząd finansuje utrzymanie remizy, jest również zasługą pani Majewskiej.

— Od pięciu lat tu pracuję. Jestem brygadzystą-kierownicą. Niewątpliwie, remiza jest potrzebna. Pożary zdarzają się często. Na wiosnę zwykle z powodu palenia trawy podczas prac oczyszczających, zimą — przy ogrzewaniu mieszkań, często od pieca — powiedział „Kurierowi” Paweł Lewkowicz. Jak poinformował nasz rozmówca, w drużynie strażackiej pracuje dziesięć osób. Strażacy obsługują dość duży teren — całe starostwo maguńskie i prieńskie.

— Na dzień obecny (5 października) w tym roku mieliśmy 16 wyjazdów. Średnio mamy 2 alarmy na miesiąc — powiedział Lewkowicz.

Jedynym utrapieniem „paźników” jest ich wóz strażacki. Remiza w Prenach dysponuje tylko jednym i już w bardzo „podeszłym wieku” — GAZ-56. — Dobrze by było mieć



— Dobrze by było mieć lepszy samochód, nowocześniejszy — na przykład, Mercedesa, czy Forda — powiedział Paweł Lewkowicz

lepszy samochód, nowocześniejszy — na przykład, Mercedesa, czy Forda — głośno marzył brygadzysta.

Po spotkaniu pani Łucja szepnęła nam na uszko, że jest nadzieja, iż preńska remiza dostanie nowy

wóz strażacki — dar z Polski. Znając aktywność starosty Magun oraz jej oddanie sprawom gminy — nie wątpimy, że preńscy strażacy będą mieli nowy wóz.

Paweł Kobak

Na 15 ulicach — żadnego przestępstwa

W Karolinkach najbezpieczniej

We wrześniu najbardziej bezpiecznym starostwem w Wilnie były Karolinki. Natomiast na liście najbardziej niebezpiecznych miejsc wciąż pozostaje Starówka, Naujamiestis i Naujininkai.

Jak poinformował samorząd stołeczny, w ciągu trzech ostatnich miesięcy br. przestępczość w dzielnicy Karolinki ciągle zmniejszała się, aż spadła we wrześniu do 4,4 przypadków przestępstw na 10.000 mieszkańców. Również niedużo wykroczeń zanotowano w ubiegłym miesiącu w Zameczku (Pilaitė) i Grzegorzewie — odpowiednio 5 i 5,6 przestępstw na 10.000 mieszkańców. W porównaniu z danymi za sierpień, we wrześniu ponad dwukrotnie zmniejszyła się liczba przestępstw w Werkach i Grzegorzewie, prawie o połowę — w Żyrmunach i Ponarach.

Już trzeci miesiąc z rzędu coraz

mniej przestępstw notuje się na Starówce, chociaż dzielnica ta nadal uchodzi za jedną z najniebezpieczniejszych. We wrześniu na 10.000 mieszkańców Starego Miasta „prypadło” 61,4 przestępstw (w sierpniu — 63,8; w lipcu — 65,8).

Ostatnio zwiększa się liczba przestępstw na Zwierzyńcu: w ubiegłym miesiącu zanotowano tu 24,4 przestępstw na 10.000 mieszkańców.

We wrześniu znowu wzrosła liczba kradzieży na ulicy Taikos - 23 przestępstwa. Ulica ta jest wrześniowym „liderem” wśród stołecznych ulic. Coraz bardziej niebezpieczne stają się ulice Antakalnio i aleja Saulėtekio — odpowiednio 14 i 15 przestępstw we wrześniu.

Na 15 ulicach Wilna nie zanotowano żadnego przestępstwa. Do najbardziej bezpiecznych ulic należą m. in. Baltupio, Filaretų, Tiltu, Maišiagalos i in.

Oprac. I. L.

Niesmaczny żart, czy rzeczywiste zagrożenie?

Proszek dla ambasady

Ambasada USA w Wilnie zawiadomiła, że wczoraj rano podczas rejestracji korespondencji znaleziono podejrzaną kopertę. Wezwano policję i pracowników innych służb. Szerszej informacji na razie się nie podaje.

Według agencji BNS, do ambasady USA przysłano kopertę z białym proszkiem. Pracowników placówki dyplomatycznej nie ewakuowano. Ludzie są wystraszeni tym, że drogą pocztową mogą być rozpowszechniane zarazki śmiertelnie niebezpieczne choroby — węglik. W poniedziałek w skrzynce pocztowej redakcji „Respublika” znaleziono kopertę z białym proszkiem i kartką z napisem „Dżihad”, czyli „święta wojna”. Pracownicy labora-

torium mikrobiologii twierdzą, że na podstawie badań wstępnych, w przysłanym do redakcji proszku zarazków węglik nie znaleziono. Jednakże nie jest to proszek do prania, jak uważano wcześniej — proszek ten nie rozpuszcza się w wodzie, lecz po poruszeniu podnosi się do góry. Proszek zostanie jeszcze zbadany przez chemików, następnie przeprowadzi się badania na myszach.

Wczoraj do laboratorium trafiła również koperta przysłana do ambasady USA. Zdaniem pracowników laboratorium, proszek w niej zawarty jest bardzo podobny do wcześniej badanego. Zdaniem wielu, nadawca (y) proszku po prostu niesmacznie zażartowali. Oprac. I. L.

Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną Pawłowych

Bracia — zabójcy

Sąd Najwyższy wczoraj odrzucił skargę kasacyjną braci Andrieja i Jewgienija Pawłowych, skazanych na dożywocie za zabójstwo mieszkanki Kłajpedy i jej wnuka. Wyrok jest ostateczny.

27 lutego 1999 r. bracia, wcześniej umówieni, zamordowali koleżankę swojej matki Jelenę Cziulkową i jej 6-letniego wnuka Pawła Gri-

gorianca. Przestępcy wiedzieli od swej matki, że kobieta zamierza kupić samochód i ma 3.000 USD. Miesiąc przed zabójstwem jeden z braci skradł z mieszkania Cziulkowej różne rzeczy o wartości ponad 10.000 litów. 27 lutego bracia wdarli się do mieszkania kobiety, zadali jej około 40 ciosów nożem, chłopczyk zaś otrzymał 20 dźgnięć. Oprac. I. L.

Nie wytrzymała terroru konkubina

Świekra wybaczyła

W Kłajpedzie odbywa się sąd nad 21-letnią mieszkanką Połagi Vidą Merkevičiūtę, oskarżoną o umyślne zabójstwo swego przyjaciela Remigijusa Emestasa.

14 lutego br., na dzień św. Walentego, Merkevičiūtė broniąc się przed załotami jurnego przyjaciela, popchnęła go tak, że ten padając zranił głowę o krawędź łóżka. Zdesperowana kobieta następnie zarzuciła mu na szyję sznur i udusiła. Oskarżona z początku przyznała się do winy, później zmieniła swe zeznania i twierdziła, że jej przyjaciela mogli zabić dwaj nieznajomi męż-

czyźni, którzy jakoby grozili zamordowaniem również jej.

Zdaniem świadków, mieszkająca z Emestasem od 16 lat i wychowująca dwie córki Merkevičiūtė była ciągle terroryzowana przez konkubina. Matka zabitego również potwierdziła, że po wypadku drogowym jej syn stał się szczególnie nerwowy, a po użyciu alkoholu był agresywny. Świekra powiedziała na sądzie, że wybacza synowej i prosiła, aby sąd nie skazywał młodej kobiety, ponieważ jej syn sam był winny.

Oprac. I. L.

W poszukiwaniu chleba za granicą

W Hiszpanii znaleźli śmierć

W poniedziałek wczesnym rankiem w Hiszpanii znaleziono zwłoki zastrzelonego Litwina — 36-letniego kowienczyka Vaidotasa Kaminskasa.

Mężczyzna został zamordowany dziewięcioma strzałami na jednej z ulic miasteczka Torevejch, w pobliżu miejsca zamieszkania. Przyczyny morderstwa na razie nie są wiadome. Być może Kaminkas stał się ofiarą przestępców z Litwy. O tym, co mężczyzna robił w Hiszpanii — również na razie nie wiadomo.

Vaidotas Kaminkas był kiedyś bokserem wagi ciężkiej i reprezentował drużynę Litwy. Ostatnio mężczyzna należał do grupy przestępczej „Liukas”, jednakże nie miał wielkiego autorytetu. Przed kilkoma laty Litwin został ukarany. W ubiegłym piątku w Hiszpanii zginęła również dziewczyna z Litwy. Ambasada Litwy w Madrycie została zawiadomiona, że w miasteczku Reus samochód potrafił śmiertelnie 19-letnią Gintarę Sirtautytę. Oprac. I. L.

Niemcy wydadzą podejrzanym

Rodzinka się połączy

Niemcy zdecydowały wydać Litwie zatrzymanych w Niemczech Dianę i Wiktora Djačenków, podejrzanym o realizację obrazów, zrabowanych u zamordowanego księdza Ričardasa Mikutavičiusa.

Prokuratura Generalna Litwy otrzymała z Niemiec odpowiednie zawiadomienie o ekstradycji Djačenków. Są oni oskarżeni na Litwie o nabywanie mienia w sposób przestępczy oraz jego sprzedaż, przemyt. 33-letnia Diana i jej 43-letni mąż zostali za-

trzymani w lipcu br. w mieście Rizm-Lingholm, gdzie mieszkali.

Według danych Prokuratury Generalnej, 20 lipca br. Ona Daujotienė, oskarżona w sprawie zabójstwa księdza, razem ze swoją córką Djačenkienė i zięciem sprzedali w Niemczech dwa obrazy, skradzione 3 czerwca 1998 r. z mieszkania księdza Mikutavičiusa. 25 lipca Daujotienė w swoim mieszkaniu przy ul. Inicjatoriu w Kownie również próbowała sprzedać kilka obrazów. Oprac. I. L.

Śmierć bezdomnych

Chcieli się ogrzać

Wczoraj rano w Wilnie, w podziemnej trasie ciepłej w pobliżu Miasteczka Północnego zatruli się spalini dwaj bezdomni — kobieta i mężczyzna.

Prawdopodobnie chcąc ogrzać się podczas zimnej nocy, bezdomni

rozniecili ognisko, powodując pożar. Próbuując go zgasić, odkręcili kurek z gorącą wodą. Ciała 47-letniego Algisa Kapočiusa i 41-letniej Any Skirdelienė znaleziono na głębokości około 3 metrów pod ziemią. Oprac. I. L.

Kryminały

Zasadka na kłusowników

W poniedziałek rano w pobliżu jeziora Aviliai w rejonie jezioroskim nie ustalona osoba ostrzelała trzech mieszkańców Jezioros, z których jeden zmarł. Zastrzelony został 31-letni Arvydas Vaitkevičius. Jego przyjaciółka 37-letnia Nijolė G. i 28-letnia siostra Walentina Cz. w ciężkim stanie zostały odwiezione do szpitala. Lekarze nie są pewni, czy Walentina wyżyje.

Druga poszkodowana powiedziała, że we trójkę przyjechali nad rzekę, aby wyciągnąć sieci, zastawione na węgorze. Później postanowili sprawdzić podobny sprzęt zastawiony przy źródle jeziora Aviliai. Nie znalazłszy sieci, mężczyzna i dwie kobiety poszli w kierunku samochodu i wtedy właśnie rozległ się pierwszy strzał. Ogółem oddano 5-6 strzałów. Ranna Walentina Cz. zdołała dotrzeć do samochodu i dojechać do najbliższej zagrody. Funkcjonariusze przypuszczają, że zasadzkę mogli urządzić inni kłusownicy. Zmarły mężczyzna — Arvydas Vaitkevičius — był wcześniej karany za kłusownictwo.

Ucieczka TIR-em

W poniedziałek w nocy wileńska policja publiczna zatrzymała podejrzanego o kradzież TIR-u.

Około godz. 3 ekipy patrołowe otrzymały zawiadomienie, że ciężarówka MAN z przyczepą nie zatrzymała się na żądanie policji ochrony. Samochód przemknął przez skrzyżowanie na czerwone światło. Uciekiniera zauważono w pobliżu domu nr 1 niedaleko ulicy Dariaus ir Girėno. Kierowca ciężarówki zaczął nieoczekiwanie hamować, potem wyskoczył z kabiny i pobiegł w kierunku ulicy Prūsų, na której wkrótce zatrzymała go policja. 32-letniego bezrobotnego J. L. przekazano funkcjonariuszom wydziału badań kradzieży samochodów. Ustalono, że TIR został uprowadzony z ulicy Geležinio Vilko.

Środki ochrony — zawiodły

W poniedziałek rano pracownicy spółki kłajpedzkiej „Baltic Logistic System” zauważyli, że z wynajmowanego pomieszczenia przy ul. Gluosni zaginęł samochód ciężarowy Mercedes Benz oraz znajdujące się w magazynie towary.

Do pomieszczenia złodzieje trafili po wyłamaniu zamku. Wśród skradzionych towarów — około 170 komputerów. Według policji, w magazynie zainstalowany był system alarmowy, terytorium spółki strzegli stróż i pies. Uprowadzone auto znaleziono w poniedziałek. Ugrzęzło ono na polach w pobliżu miejscowości Rimkai. Towaru nie było.

Przytłynęło...

Wczoraj litewscy pogranicznicy zatrzymali ładunek papierosów z przemytu, który „przytłynął” Niemnem. Holujący towar przemytnik, po strzale ostrzegawczym, rzucił go i wrócił na teren obwodu kaliningradzkiego.

Przyg. I. L.

Wynalazki polskiego inżyniera Stanisława Adriana Wosińskiego są już na Litwie

Fizyka, która chroni i leczy

Na całym świecie jest popularne i szeroko praktykowane „poprawianie” zdrowia za pomocą chemii: różnorodnych leków, pigulek i tabletek, a nawet witamin w kapsułkach i drażetkach.

Jednak niedawno polski inżynier-wynalazca Stanisław Adrian Wosiński udowodnił, że można codziennie wzmacniać swój organizm za pomocą... fizyki.

Inżynier Wosiński wynalazł bowiem urządzenia, które zostały wysoko ocenione przez wybitnych naukowców na całym świecie.

Zarówno ADR-4 jak też ADR-Protect zdobyły uznanie na całym świecie. Od niedawna urządzenia te zjawyły się na Litwie.

Miedzy innymi ADR-4 inżyniera Wosińskiego zdążył już zdobyć prestiżowe nagrody na różnorodnych targach i wystawach. Na 47. Światowej Wystawie Wynalazczości „Eureka” w Brukseli ADR-4 zdobył Złoty Medal z wyróżnieniem jury i Złotą Statuetkę — nagrodę specjalną, natomiast w Polsce urządzenie to zdobyło m. in. Medal Marii Skłodowskiej-Curie.

Inżynier Stanisław Wosiński gościł już na Litwie, wówczas przedstawił mieszkańcom naszego kraju swoje wynalazki.

Cudowny dysk

ADR-4 to niewielki dysk, kryjący w sobie bardzo skomplikowaną technologię. W specjalnej obudowie został umieszczony dysk ceramiczno-magnetyczny. Bazę dysku stanowi element ceramiczny. Na nim umieszczone zostały elementy magnetyczne o zróżnicowanym natężeniu i o określonych wymiarach, które dają pożądany przestrzenny rozkład stałego niejednorodnego pola magnetycznego oraz dwa elementy ze specjalnego stopu metali i fiolka szklana z roztworem programującym.

— Urządzenie ADR-4 zmienia molekularną strukturę wody i po-

prawia jej właściwości lecznicze, prościej mówiąc, pospolitą wodę pitną, którą pobieramy z kranu lub kupujemy w sklepie, ADR-4 zamienia w wodę źródłaną. Pijąc taką wodę wzmacniamy swój układ odpornościowy — wyjaśnia Stanisław Wosiński.

Stymulator energii ADR-4 służy jednak nie tylko do poprawy właściwości zdrowotnych wody pitnej w jej czystej postaci, oddziałuje też na wodę znajdującą się w różnych artykułach spożywczych: warzywach, owocach, różnorodnych potrawach.

Aby wykorzystać oddziaływanie energetyczne dysku ADR-4 na artykuły spożywcze, należy je umieścić na dysku na co najmniej trzy minuty. Wodę postawioną w naczyniu na dysku należy zmie-



Urządzenie ADR-4 pospolitą wodę pitną, którą pobieramy z kranu lub kupujemy w sklepie, zamienia w wodę źródłaną

Fot. archiwum

ścić i pozostawić również na co najmniej trzy minuty.

Dysk stawiamy płasko z napisem „ADR-4” skierowanym ku górze.

Dłuższe przetrzymanie, np. na 1 godzinę, czy nawet na dobę nie

zmienia właściwości energetycznych postawionej wody.

„Energetyzowany” napój

— Z dysku można korzystać wtedy, gdy odczuwamy potrzebę regulacji energetycznej, czujemy się osłabieni, zmęczeni, mamy złe samopoczucie. Możemy też profilaktycznie, codziennie rano wypijać jeden kubek „energetyzowanego” napoju. W przypadku gdy istnieje konieczność szybkiej regulacji energetycznej, wskazane wypicie trzech kubków płynów (szczególnie takich, na które ma się ochotę), przetrzymanych uprzednio na dysku ADR-4. Nie zachodzi tutaj możliwość przedawkowania — mówi inżynier-wynalazca Stanisław Adrian Wosiński.

Energetyzować więc można wszystkie produkty, jednak w szczególności wyróżnić należy napary z ziół, najlepiej tych, które są najbardziej potrzebne naszemu organizmowi.

Dopuszczane jest stawianie na dysku gorących płynów, ponadto urządzenie to można myć pod bieżącą wodą.

Skuteczność działania ADR-4 została stwierdzona w następujących przypadkach:

— u chorych z zaburzeniami krążenia obwodowego w chorobie Raynaud’a, co potwierdzono metodą termograficzną;

— u osób narażonych na znaczny wysiłek fizyczny, poprzez szybsze wyrównanie powysiłkowych zaburzeń fizjologicznych (szybszy powrót akcji serca do wartości początkowej), czego wynikiem jest szybsze usunięcie zmęczenia;

— przy usuwaniu nadmiernego stężenia metali toksycznych z organizmu człowieka;

— w wyrównaniu zaburzeń energetycznych w ustroju człowieka, mierzonych wzdłuż kanałów akupunktury, co potwierdzono metodami naukowymi.



Stanisław Adrian Wosiński, inżynier-wynalazca oraz Ryszard Czupryński, dyrektor spółki „ADRAlita”
Fot. Marian Paluszkiwicz

Srebrzysty krążek

Inżynier Stanisław Adrian Wosiński jest też wynalazcą drugiego sensacyjnego wynalazku — stymulatora ADR-Protect.

Coraz częściej zwraca się uwagę na wpływ na organizm człowieka promieniowania elektromagnetycznego takich urządzeń jak telefony komórkowe, komputery, kuchenki mikrofalowe i inne. W przypadku telefonów komórkowych oprócz oddziaływań bezpośrednich pola występuje też efekt termiczny, powodujący nagrzewanie tkanki mózgowej średnio o kilka dziesiątych stopnia Celsjusza, jednak lokalnie efekt ten może być wielokrotnie większy.

— Jednym z efektów oddziaływania urządzenia ADR-Protect jest wpływ na autonomiczny układ nerwowy, odpowiedzialny za utrzymywanie równowagi fizjologicznej organizmu. Tu chciałbym podkreślić, iż urządzenie to działa na organizm człowieka, nie na źródło promieniowania, a więc ADR-Protect musi mieć kontakt z ciałem — tłumaczy wynalazca.

Stymulator energii ADR-Protect

powinien więc być przyklejony do urządzenia elektrycznego zasadniczo w miejscu, jak najbliższym do osoby, która jest wystawiona na oddziaływanie promieniowania danego urządzenia (np. na obudowie telefonu komórkowego, na myszce komputera, na obudowie monitora czy kuchenki mikrofalowej). ADR-Protect można też mocować do krzeseł i foteli, na których się pracuje, a nawet umieszczać pod wkładkami każdego buta.

Stymulator wykonany jest z elastycznej folii magnetycznej o specyficznym przestrzennym rozkładzie pola magnetycznego, na której naniesiona jest pasta żelująca, zawierająca substancję ceramiczną i tlenki metali wykazujące specyficzne działanie w zakresie fal podczerwonych.

Przedstawicielem Stanisława Adriana Wosińskiego na Litwie jest spółka „ADRAlita”, jeśli więc ktoś chciałby uzyskać więcej informacji o wynalazkach polskiego inżyniera, może śmiało dzwonić pod tel. 233380. Ponadto zarówno ADR-4 jak też ADR-Protect są już do nabycia w krajowych aptekach.

Sabina Juchniewicz

Terapia hipotermią po zawale

Obniżyć temperaturę ciała

Zastosowanie hipotermii w leczeniu zmian neurologicznych u pacjentów po zawale serca jest bezpieczne i skuteczne — donosi najnowszy „Journal of the American Heart Association”.

Wielu pacjentów po zawale serca cierpi z powodu zmian neurologicznych wywołanych niedotlenieniem mózgu spowodowanym zatrzymaniem akcji serca.

Hipotermia, czyli obniżenie temperatury ciała, pozwala na zmniejszenie uszkodzenia mózgu. Nie udało się poznać dokładnego mechanizmu tego zjawiska, wiadomo jednak, że w obniżonej temperaturze zmniejsza się zapotrzebowanie mó-

zgu na tlen. Ponadto błony komórek nerwowych stają się stabilniejsze, a związki chemiczne odpowiedzialne za ich niszczenie są produkowane w mniejszych ilościach.

Badanie prowadzone były na dziewięciu pacjentach, u których zatrzymanie akcji serca wystąpiło poza szpitalem. Po udzieleniu pierwszej pomocy, ciała pacjentów zawinięte zostały w chłodzące koce. Temperatura ciała obniżona została do 33 st. C w ciągu 301 minut i utrzymana na tym poziomie przez kolejne 24 godziny.

Czterech z dziewięciu pacjentów przeżyło atak serca, trzech z nich nie wykazywało żadnych

zmian neurologicznych. Wydaje się, że dzięki obniżeniu temperatury ciała udało się uniknąć uszkodzeń mózgu wywołanych niedotlenieniem. Problemem było jednak wydłużenie czasu osiągnięcia hipotermii z optymalnego 120 minut do ponad pięciu godzin. Skrócenie tego czasu może poprawić skuteczność metody.

Zatrzymanie akcji serca zawsze jest groźne. Nawet jeżeli uda się uratować życie człowieka, nie zawsze możliwe jest przywrócenie mu dawnej sprawności. Terapia hipotermiczna pozwala na zapobieganie poważnym zmianom neurologicznym. (PAP)

Lepszy nastrój — mniej zawałów

Optymizm ulecz

Niektóre środki antydepresyjne zmniejszają ryzyko zawałów serca wśród palaczy — wynika z badań omówionych w piśmie „Circulation”.

Badania przeprowadzono pod kierunkiem Stephena E. Kimmela z University of Pennsylvania w Filadelfii na grupie kilku tysięcy osób palących papierosy. Badano wpływ

leków antydepresyjnych nowej generacji na częstość zawałów.

Okazało się, że w grupie przyjmującej leki antydepresyjne z grupy SSRI zawały serca były o 65 proc. rzadsze. Według naukowców, starsze leki przeciwdepresyjne (na przykład trójcykliczne) nie tylko nie zapobiegają zawałowi, ale mo-

gą wręcz zwiększać zagrożenie — na przykład zakłócać rytm serca.

Nie wiadomo jeszcze, czy wpływ ten można przypisać lepszemu nastrójowi. Prawdopodobnie badane leki antydepresyjne mogą też działać jak aspiryna — zmniejszać skłonność płytek krwi do tworzenia zakrzepów. (PAP)

Soja zapobiega rakowi skóry

Smacznie i zdrowo

Białka soi zapobiegają zmianom nowotworowym skóry — donosi najnowszy numer pisma „Cancer Research”.

Dwa lata temu naukowcy z University of California w Berkeley wykazali, że białko sojowe, lunazyna, wstrzyknięta do komórek nowotworowych, powoduje zatrzymanie niekontrolowanych podziałów komórkowych.

Okazało się, że lunazyna podawana zewnątrz i absorbowana przez skórę, może zapobiegać zmianom nowotworowym komórek wywołanym czynnikami chemicznymi.

Doświadczenia prowadzone były na myszach, którym przez 19 tygodni podawano różne dawki białka lunazyny, a następnie podano chemiczne związki rakotwórcze. W grupie, która otrzymała najwyższe dawki, ryzyko pojawienia się zmian nowotworowych skóry było o 70 proc. niższe.

Lunazyna działa poprzez modyfikację podziałów komórkowych. Wiąże się ona z białkami histonowymi, przed ich acetylacją. Histony są białkami wiążącymi DNA. Ich

acetylacja ma kluczowe znaczenie w regulacji podziału komórki i transformacji nowotworowej, czyli przemianie komórki normalnej w rakową.

Badania epidemiologiczne wykazują, że w krajach, gdzie powszechna jest dieta bogata w białka sojowe, jak np. w Chinach czy Japonii, ryzyko wystąpienia niektórych rodzajów chorób nowotworowych i serca jest niższe niż w krajach zachodnich.

Soja zawiera wiele związków, które potencjalnie mają działanie anty-rakowe. Poza lunazyną, należą do nich sojowe fitoestrogeny — izoflawony. Nie wiadomo jednak, czy podawane doustnie mają takie samo działanie, jak w przypadku podawania bezpośrednio do komórek w hodowli komórkowej lub zewnętrznie, na powierzchnię skóry.

Terapia sojowa nie musi polegać na zwiększeniu spożycia soi. Możliwe jest, że białka sojowe wykorzystane zostaną w kosmetykach — lunazyna byłaby idealnym dodatkiem do kremów do opalania.

(PAP)



WITAJCIE, KOCHANI PRZYJACIELE! DZISIAJ MAM DLA WAS DWIE WAŻNE I MIŁE NOWINY. MYŚLĘ, ŻE DZISIEJSZĄ ŚRODĘ, A TAKŻE WIELE INNYCH DNI UCZYNIĄ DLA WAS ŚWIĘTEM NIE ŁADA. CZYTAJCIE WIĘC NASZEGO POCOPOTKA I CIESZCIE SIĘ, BAWCIE SIĘ I ŚMIEJCIE SIĘ!

1000 lat dla KUBUSIA PUCHATKA!

Najstojniejszy miś świata, KUBUŚ PUCHATEK, zwany też „misiem o bardzo małym rozumku”, ukończył w niedzielę 75 lat. Jego przygody zostały przetłumaczone na 40 języków świata, spisano je nawet w alfabecie Braille'a (dla niewidomych).

Miłośnicy Kubusia Puchatka i jego przyjaciół – prosiaczka, tygrysa, kangurzyca, ośa kłopotuchego i sowy przemądrzałej – odwiedzili tłumnie drewniany most w lesie Ashdown we wschodniej Anglii, w sąsiedztwie którego swego czasu mieszkał autor książki o nim – Alan Alexander Milne.

Na moście odbywają się coroczne zawody w konkurencji misie – patysie. Gra, w którą Kubuś Puchatek bawił się z Krzysiem, polega na równoczesnym wrzucaniu patyków przez graczy z jednej strony mostu, by zorientować się, czyj wypłynie pierwszy z drugiej. (Myślę, że Wy też możecie spróbować zagrać w coś takiego.)

Puchatek (w angielskim oryginale Winnie the Pooh) otrzymał imię po prawdziwym niedźwiedziu amerykańskim, który w latach 20. XX wieku mieszkał w londyńskim ZOO. Jako postać literacka pojawił się po raz pierwszy w 1925 roku w opowiadaniu „Niewłaściwy Gatunek Pszczół”, opublikowanym w gazecie „London Evening News”.

My zaś serdecznie PUCHATKA pozdrawiamy i życzymy mu jeszcze co najmniej 1000 lat, żeby nasze dzieci i dzieci naszych dzieci itd. mogły sobie wziąć do rąk te wspaniałe opowieści i zanurzyć się w ich lekturze! Niech żyje Miś Puchatek!!!

Wasza Puculka mocno chce, żebyście chętniej pisali do naszego POCOPOTKA i załatwiła Wam wspaniałe nagrody. Godzinowy pobyt z kolegą lub koleżanką na WYPIE FIGLARZY!

WYSPA FIGLARZY - sala ruchliwych zabaw dla dzieci w wieku od 1 roku do 12 lat.

Wyspa ofiaruje Wam wiele niespodzianek, wśród których jest mały most, labirynt, miękkie pufy, drabinki, szlak przeszkód, basen, w którym „pływa” 22 000 piłeczek, wielki zamek oraz „kacik matolaty”, w którym mogą się bawić najmniejsze brzdące. Poza tym, działa tu kawiarenka, gdzie można się napić, coś zjeść i dalej się bawić, hasać, psocić, figlować...

Na Wyspę Figlarzy trafi się pod adresem:

Wilno, ul. Naugarduko 97, III piętro. Informację można uzyskać pod nr telefonu: 23 58 41.

Można tu przyjść codziennie od godziny 9 rano i być aż do godz. 21!

Dla grup ze szkół i przedszkoli są zniżki.

W święta każdy przybysz na wyspę otrzymuje prezenciki!

Można tu świętować urodziny oraz inne okazje.

Każde 11-te przybycie na wyspę jest nieodpłatne!

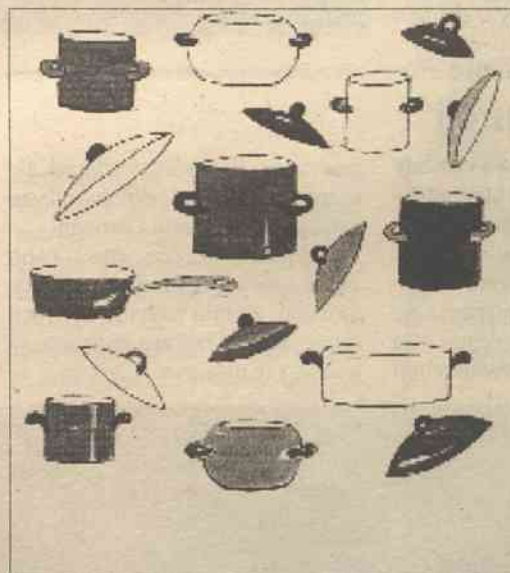


JAK WYGLĄDA I JAK SIĘ ŻYJE NA WYPIE, W MIEŚCIE, NA PLANECIE, GDZIE RZĄDY SPRAWIAJĄ SAME DZIECIAKI?

NAJLEPSZE I NAJCIĘKAWSZE OPOWIADANIA BĘDĄ NAGRODZONE WŁAŚNIE JEDNOGO-DZINNYM POBYTEM Z KOLEGĄ NA WYPIE FIGLARZY! ZAPRASZAM SERDECZNIE I ŻYCZĘ WSZYSTKIM POWODZENIA ORAZ MIŁEJ ZABAWY!

A TERAZ, UWAGA! KONKURS!

POLICZMY



MONOSYLABY

Monosylaby to jednosylabowe wyrazy, takie jak: tak, nie, no, ech, aha, co, ee..., aa... Używanie w trakcie rozmowy monosylab zarówno przez osobę nastoletnią, jak i dorosłą, świadczy o jej słabym wyrobieniu towarzyskim. Zamiast słówek „tak”, „nie” oraz „co” należy mówić: „tak, proszę pana” lub: „nie, Kasiu...”, lub: „nie zrozumiałam, mamo” (a nie „co?”).

Może ktoś z Was zna osoby, które na każde pytanie odpowiadają monosylabą? Jakże uciążliwa jest wtedy rozmowa...

Także używanie kilkusylabowego, lecz jednego tylko słowa w rozmowie nie czyni jej atrakcyjną. Kto często odpowiada: aha, fajnie, super, jasne, owszem, pewnie, a nie stara się mówić całymi zdaniami, zasługuje na miano mruka.

Pamiętajcie, że obowiązkiem człowieka grzecznego jest prowadzenie treściwych, mądrych rozmów ze swoimi bliźnimi — zarówno rówieśnikami, jak i dorosłymi. W rozmowach z innymi ukazujemy bogactwo swego wnętrza, którego przecież nie można opisać w kilku monosylabach — tak przecież mało znaczących.

Międzynarodowy Dzień Zwierząt

4 października w Szkole Średniej im. Sz. Konarskiego w Wilnie 1 - 6 klasy świętowały Dzień Zwierząt. Do szkoły uczniowie przynieśli swe domowe zwierzątka, które dla każdego są przyjaciółmi i nieodłącznymi członkami rodziny. Gabinet nr 2 przekształcił się w ZOO. Umieszczono tu wiele rysunków zwierząt. Przy drzwiach proponowano kupić książki o zwierzętach i przyrodzie. Zorganizowano wystawę, na której znalazły się psy, koty, króliki, rybki, papuzki, ślimaki, a także rak, chomiczek i świnka morska.

Ewa Mieczkowska miała trochę kłopotów ze swoim tłuściutkim kotem, który bardzo się wystraszył tłumy ludzi, zwierząt, a już szczególnie psów! Brygita Lachowicz opiekuje się psem i kotem, ale nie miała możliwości ich przywieźć, a więc podziwiała tych, których właściciele zaryzykowali sprowadzić do szkoły. Właściciel raka miał zły dzień i bardzo płakał, bo chłopak z klasy starszej odebrał jego pupilowi połowę wąsa! Sandra przyniosła chomika w paski, Sławek przyprowadził małego pieska, Weronika przysłała z groźnym psem, który wabi się Lala, Wika natomiast przyniosła chomika, który ciągle spał.

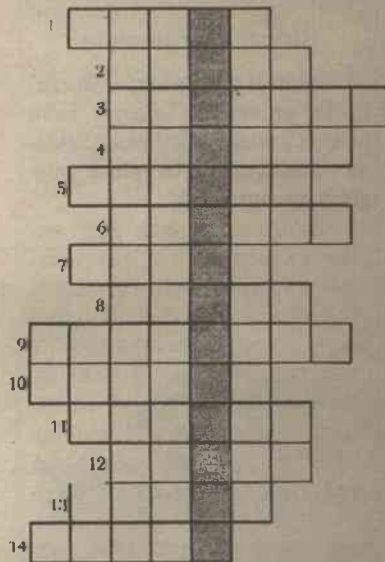
Wszyscy byli zachwyceni i uważają, że taka impreza powinna odbywać się co roku.

Ewa Mieczkowska, Elżbieta Jutkiewicz, Bożena Podzielińska, Paweł Mieczowicz, Brygita Lachowicz - uczniowie klasy 6a szkoły im. Sz. Konarskiego

KRZYŻÓWKA

Wpiszcie poziomo wyrazy będące przeciwieństwem podanych hasel. Litery z oznaczonych pól utworzą rozwiązanie.

1. Słodki. 2. Stary.
3. Nieśmiały. 4. Głęboki. 5. Biały. 6. Krzywy. 7. Wysoki. 8. Ciemny. 9. Wypoczęty. 10. Długi. 11. Smutny. 12. Szybki. 13. Puśty. 14. Zdrowy.



Wasza Puculka

Mój adres:
wieś Połuknie,
rej. trocki,
4056 Litwa.Tel.
8 - 238 61 216.



Narysujcie laleczkę lub samochód swoich marzeń.

Imię _____

Nazwisko _____

Wiek _____

Adres _____

Tel. _____

Polska

Pozycja Leppera

Samoobrona i SLD-UP będą tworzyć koalicję w parlamencie — zapowiedział Andrzej Lepper po spotkaniu z liderami SLD. Powtórzył, że Samoobrona będzie popierać rząd SLD-UP-PSL dopóki będzie on realizował prezentowany dotąd program.

"Ustaliliśmy, że tworzymy nieoficjalną koalicję parlamentarną z SLD i UP; z PSL sprawa jeszcze nie jest do końca dogadana" — mówił Lepper po wtorkowym spotkaniu z szefem SLD Leszkiem Millerem i kandydatem na marszałka Sejmu Markiem Borowskim. Zapowiedział, że Samoobrona zgłosi kandydata na wicemarszałka, jej przyszły klub ma go wybrać w czwartek.

Poprawa nastrojów

W porównaniu z poprzednimi miesiącami mniej Polaków sądzi, że sprawy w Polsce idą w złym kierunku. Więcej jest natomiast optymistów — wynika z październikowego sondażu OBOP.

O tym, że w Polsce sprawy idą w złym kierunku przekonanych jest 64 proc. respondentów. W pierwszej połowie września uważało tak 83 proc., a w drugiej — 73 proc. W sierpniu i lipcu nastroje społeczne były jeszcze bardziej pesymistyczne, bo o tym, że w Polsce jest nie najlepiej było przekonanych 77-82 proc. respondentów. Po raz pierwszy od lutego, wśród badanych jest w miarę wysoki wskaźnik optymizmu. O tym, że sprawy w naszym kraju idą w dobrym kierunku jest przekonany co piąty Polak (20 proc.).

Stocznia protestuje

Kilkuset pracowników Stoczni Ustka przerwało wczoraj rano pracę i zablokowało bramy zakładu. Domagali się wypłaty zaległych wynagrodzeń.

"Załoga nie dostała części wypłaty za sierpień i za cały wrzesień, dotyczy to około 400 osób" — powiedział szef komitetu strajkowego, Jerzy Borzestowski. Pracownicy zapowiadają, że strajk będzie trwał do skutku, czyli do momentu, gdy zostaną spełnione wszystkie postulaty protestujących. "Chodzi o wypłatę zaległych wynagrodzeń za sierpień i wrzesień, spotkanie członków rady nadzorczej spółki z załogą oraz zapłatę za okres strajku" — wyjaśnił Borzestowski. Prezes zakładu, Witold Nykiel, oświadczył, że pieniędzy na wypłaty nie ma. "Chodzi o kwotę rzędu 700 tys. zł netto, której po prostu nie mam i mieć nie będę" — powiedział.

Uciekli łamiąc szlaban

Wczoraj nad ranem na przejściu małego ruchu granicznego w Trzebinii niedaleko Prudnika (Opolskie) doszło do siłowego przekroczenia granicy. Dwaj 21-latkowie jadący fiatem 126p przełamali szlaban graniczny i wyjechali do Czech.

Funkcjonariusze Straży Granicznej natychmiast powiadomili służby graniczne Republiki Czeskiej. "W wyniku wspólnych działań sprawcy zostali zatrzymani po stronie czeskiej, około kilometra od przejścia" — poinformował rzecznik Straży Granicznej.

Świat boi się węgla

Powszechna panika

Tylko w USA stwierdzono dotychczas przypadki rozmyślnego zarażania węglikiem ("sibirskaja jazwa") przez "bioterrorystów", rozsyłających bakterie pocztą.

Graniczące z psychozą obawy przed śmiertelnościami bakteriami mają już jednak charakter globalny. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przestrzega przed paniką.

"Jeśli publiczna służba zdrowia funkcjonuje prawidłowo, nad węglikiem można zapanować" — podkreślił wczoraj Ian Simpson, odpowiadający w WHO za problematykę chorób zakaźnych.

Ekspert WHO wypowiedział się przeciw masowemu szczepieniom ochronnym. Przestrzegł też ludzi przed aplikowaniem sobie antybiotyków na własną rękę w razie wystąpienia "podejrzanych" objawów.

W serwisach agencyjnych pojawia się coraz więcej wiadomości o podejrzanych listach i paczkach. W wielu krajach policja wzywa lu-

dzi do czujności i zgłaszania władzom wszelkich podejrzeń.

Pojawia się coraz więcej "dowcipniśców", którzy wysyłają komuś w liście biały proszek, a następnie obserwują wielką akcję policji, sił bezpieczeństwa i służb sanitarno-epidemiologicznych.

Mimo tak wielu fałszywych alarmów, w większości przypadków każde kolejne podejrzenie jest traktowane z całą powagą.

O badaniach podejrzanych przesyłek informowano we wtorek w Szwecji. Węglik nie stwierdzono dotąd w Wielkiej Brytanii, ale policja wzywa do czujności i podejrliwego traktowania wszelkich nietypowych przesyłek pocztowych.

Glupim dowcipem okazały się listy z białym proszkiem w redakcji izraelskiego dziennika "Maariw". Listy wysłali "dla żartu" koledzy z innej gazety. Redakcję "Maariw" prewencyjnie ewakuowano.

Nie było węglików w podejrz-

nym liście przysłanym do niemieckiego Urzędu Kanclerskiego. Był to jeden z wielu fałszywych alarmów w Niemczech, gdzie zagrożenie bioterroryzmem traktuje się nad wyraz poważnie.

Również we Francji, gdzie w poniedziałek ewakuowano trzy gmachy publiczne w Paryżu i podstołeczną siedzibę kosmicznej agencji Arianespace, podejrzany biały proszek, przysłany pocztą, nie zawierał węglików.

W chorwackiej Opatiji nad Adriatykiem badaniom na zakażenie węglikiem poddano kobietę, która otrzymała "tajemniczy" list z Malezji. Wyników jeszcze nie ma, ale policja podejrzewa fałszywy alarm.

W Belgradzie poinformowano wczoraj, że zarazków węglików nie było w nieofrankowanym liście znalezionym przez kogoś w skrzynce pocztowej.

W stolicy Cypru, Nikozji, policja, straż pożarna i służby sanitar-

no-epidemiologiczne przeprowadziły wielką akcję, zaalarmowane tajemniczymi znakami z białego proszku w pobliżu gmachu parlamentu. Wkrótce okazało się, że owym proszkiem była zwyczajna mąka, której miejscowy klub lekkoatletyczny użył do oznaczenia trasy biegu. Nie wyjaśniono, dlaczego biegacze sypali mąkę zamiast narysować strzałki kredą. Nie ma jednak pewności, że sproszkowana kreda nie wzbudziłaby podejrzeń.

Rzecznik chińskiego MSZ zapowiedział we wtorek w związku z zagrożeniem węglikami: "Zamkniemy Chiny dla importu takich wirusów". Nieważne, że laseczka węglików jest bakterią, a nie wirusem — władze chińskie zapowiadają intensywne kontrole bagażu pasażerów przybyszających z zagranicy, a także kontrole przesyłek pocztowych. Również w Chinach władze wzywają ludność do zachowania czujności.

Konferencja prasowa sekretarza stanu USA

"Wieloetniczny rząd" w Afganistanie

Stany Zjednoczone i Pakistan opowiedziały się wczoraj za powołaniem w Afganistanie opartego na szerokich podstawach wieloetnicznego rządu.

Na wczorajszej konferencji prasowej po zakończeniu rozmów amerykańsko-pakistańskich, sekretarz stanu USA Colin Powell oraz prezydent Pakistanu Pervez Musharraf mówili też o "prawdziwie nowych stosunkach" łączących obecnie oba kraje.

Musharraf potwierdził swoje poparcie dla wywołującej wiele kontrowersji w społeczeństwie Pakistanu amerykańskiej operacji wojskowej w Afganistanie, wyrażając nadzieję, że będzie ona krótka. Powell, poproszony przez dziennikarzy o skomen-

towanie tego zdania, zaznaczył, że nie jest w stanie podać terminu zakończenia nalotów na Afganistan ani upadku reżimu talibów w tym kraju.

Wcześniej przyznał jednak, że talibowie winni wejść w skład nowego, wieloetnicznego rządu Afganistanu, jaki miałby powstać po upadku obecnych władz.

Podobnie jak Powell, także Musharraf oświadczył, że "w przyszłym rządzie Afganistanu rolę winni odgrywać: były król afgański Zahir Szach, polityczni przywódcy, umiarkowani talibowie, elementy opozycji z Sojuszu Północnego, przywódcy plemienni oraz Afgańczycy żyjący obecnie poza krajem".

Tym samym Pakistan i USA wspólnie uznały stanowisko Islama-

badu, że walczący obecnie z talibami opozycyjny Sojusz Północny, w którym znajdują się głównie przedstawiciele afgańskiej mniejszości tadżyckiej i uzbeckiej, nie powinien tworzyć przyszłego rządu w Kabulu. Innym tematem wczorajszej konferencji w Islamabadzie był pakistańsko-indyjski spór o Kaszmir. Zarówno Powell, jak i Musharraf przyznali, że problem ten jest kluczowy dla stosunków między Indiami i Pakistanem oraz — jak zaznaczył amerykański sekretarz stanu — stabilizacji na subkontynencie indyjskim.

Powell zaapelował do stron o nawiązanie dialogu w sprawie Kaszmiru. Spór — podkreślił Powell — winien być rozwiązany za pomocą środków pokojowych — politycz-

nych i dyplomatycznych, a nie przy użyciu siły.

Na linii demarkacyjnej, oddzielającej pakistańską i indyjską część Kaszmiru, od poniedziałku trwa wymiana ognia; obie strony wzajemnie obarczają się odpowiedzialnością za sprowokowanie incydentu. Powell zapowiedział, że problem kaszmirski będzie jednym z głównych tematów, jakie poruszy jeszcze we wtorek w toku rozmów z indyjskimi przywódcami w Delhi.

Sekretarz stanu USA zapowiedział też w Islamabadzie, że Stany Zjednoczone dokonają restrukturyzacji zadłużenia pakistańskiego w amerykańskich bankach. Nie podał jednak żadnych konkretnych sum.

Wydano nakaz aresztowania Imeldy Marcos — Pierwsza dama "korupcyjna"

Sąd na Filipinach wydał wczoraj nakaz aresztowania byłej pierwszej damy kraju, Imeldy Marcos pod zarzutem popełnienia przestępstw korupcyjnych — poinformował seryf Ed Urieta.

Żona byłego dyktatora Filipin, Ferdinanda Marcosa będzie odpo-

wiadać przed sądem za szereg czynów, w tym za posiadanie w Szwajcarii rachunków bankowych formalnie należących do kilku fundacji. Na kontach tych spoczywają środki finansowe, których pochodzenie jest wynikiem bezprawnego zagarnięcia mienia i różnych malwersacji.

100 śmiertelnych ofiar — Zabójcze protesty

Ponad 100 osób zginęło w sobotę i niedzielę w północnonigeryjskim mieście Kano w protestach przeciwko amerykańskiemu nalotom na Afganistan — podał wczoraj nigeryjski Czerwony Krzyż

W poniedziałek policja informowała o 18 zabitych i aresztowaniu ponad 200 osób. W niedzielę media pisały o 200 ofiarach śmiertelnych.

Podczas protestów doszło do gwałtownych starć między miejscowymi chrześcijanami a dominującymi w mieście i regionie muzułmanami. Przez dwa ostatnie lata konflikt między wyznawcami różnych religii kosztował tu życie tysięcy ludzi.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował
Paweł Kobak



Samoloty amerykańskie przeprowadziły we wtorek kolejny nalot na Kabul. Mieszkańcy słyszeli trzy potężne wybuchy na przedmieściach stolicy Afganistanu. Samoloty przeleciały nad Kabulem o godz. 13.30 czasu miejscowego (11.00 czasu litewskiego). Talibańska obrona przeciwnie otworzyła do nich słaby ogień. Przedtem Amerykanie bombardowali Kabul przed świtem, zrzucając co najmniej trzy pociski, prawdopodobnie na pozycje wojskowe na północy miasta.

Fot. EPA-ELTA

Krajowe browary liczą zyski i...

... łączą się

Rośnie krajowy rynek piwa. Tak można śmiało twierdzić po analizie wyników sprzedaży już za 9 miesięcy br. W porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego „piwny rynek” zwiększył się o 8,8 proc.

Piwowarów to jednak wcale nie pociesza. Uważają się oni na spadek sprzedaży piwa we wrześniu

Gorzkie łzy piwowarów

Spadek sprzedaży jest zrozumiałe. Jedną przyczyną to chłody (zimne piwo w zimny dzień... brrrr), druga to podniesiona poprzeczka akcyzowa (producenci spirytusowanego wina zacierają ręce!). Jednak wynik tegorocznej realizacji piwa w przeciągu 9 miesięcy jest gorszy w porównaniu z ubiegłoroczną sprzedażą o 7,8 proc.

Wzrost mimo wszystko

Audrius Vidžys, prezes krajowego Stowarzyszenia Piwowarów, twierdzi jednak, że nie jest tak źle:



– Dobra letnia sprzedaż powinna zrekompensować jesienne „straty” piwowarów. Moim zdaniem, mimo wszystko rynek piwa do końca roku osiągnie 5 – 7 procentowy wzrost.

„Średniacy” rynku piwnego notują zyski („Gubernija” wzrost sprzedaży aż o 92 proc. w porównaniu z ub. r., „Vilniaus tauras” – 35 proc.), pomniejsi producenci uważają się na straty („Mažeikių lokys” zanotował 34 proc. spadek, „Senas malūnas” – 22 proc., „Biržų alus” – 24 proc.).

Lider – kłajpedzki „Švyturys” stabilnie pnie się w górę, zaś „Utenos alus” i „Kalnapiilis” zanotowały małe (11,9 i 11,6 proc.), ale jednak straty.

„Utenos alus” przed ożenkiem

Jednak zajmująca drugie miejsce pod względem sprzedaży piwa na rynku litewskim spółka „Utenos alus” w ciągu 9 miesięcy br. twierdzi, że ma się dobrze – zarobiła 7,85 mln Lt nieopodatkowanego zysku – prawie trzykrotnie więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku (2,78 mln Lt).

Obroty spółki w okresie porównawczym zmniejszyły się o 9,3 proc. – z 68,17 mln do 61,81 mln Lt.

W styczniu-wrześniu spółka sprzedała 3,063 mln dekalitrów piwa – o 11,9 proc. mniej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku i zdobyła 17,7 proc. krajowego rynku piwa.

Na wyniki finansowe spółki najistotniej wpłynęła ukończona wiosną rekonstrukcja przedsiębiorstwa. W tym roku na rekonstrukcję przeznaczono 12 mln litów, w ciągu ostatnich lat inwestycje do produkcji sięgały 80 mln Lt.

Pomogły nowe gatunki i loteria

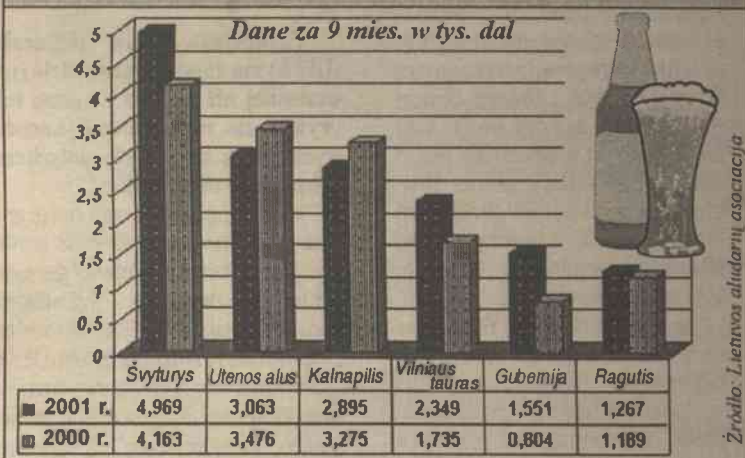
Pomyślne wyniki „Utenos alus” zawdzięcza również udanemu startowi na rynku nowego gatunku piwa „Utenos Premium” oraz letniej akcji z kapslami uciańskiego piwa.

Kontrolny pakiet akcji uciańskiej spółki jest w posiadaniu skandynawskiego koncernu „Baltic Beverages Holding”.

„Švyturys” ma się coraz lepiej

Nieopodatkowany zysk liderki litewskiego rynku piwa – kłajpedzkiej spółki „Švyturys” w ciągu 9 miesięcy br. w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku, wzrósł o przeszło 40 proc. – do 40,61 mln Lt.

Browarowa czołówka



Obroty „Švyturysu” w ciągu trzech kwartałów sięgały 116,06 mln Lt – o 19,3 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ub. roku (97,3 mln Lt).

W ciągu 9 miesięcy „Švyturys” sprzedał 4,969 mln dekalitrów piwa – o 19,4 proc. więcej w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku – i zajął 28,7 proc. litewskiego rynku piwa.

Wskaźniki działalności pozwalają oczekiwać, że tegoroczne wyniki kłajpedzkiego browaru będą lepsze od ubiegłorocznych.

W roku 2000 „Švyturys” sprzedał 5,66 mln dekalitrów piwa i zarobił 33,228 mln Lt czystego zysku.

Do wiosny br. kłajpedzka spółka intensywnie rekonstruowała przedsiębiorstwo i zainwestowała w produkcję ponad 10 mln litów. „Švyturys” po zwiększeniu mocy produkcyjnych do 800 tys. dekalitrów miesięcznie, wykorzystał ją w tym roku maksymalnie i znacznie zwiększył wydajność produkcji.

Eksport litewskiego „Carlsbergu”

Na doskonałych wynikach finansowych przede wszystkim zawżyła dominacja „Švyturysu” w sektorze piwa najwyższego gatunku. Spółka produkuje dwa gatunki piwa najwyższej kategorii –

„Ekstra” i „Carlsberg”. Sprzedaż cieszącego się uznaniem na świecie piwa „Ekstra” w ciągu roku bieżącego wzrosła aż o 37,9 proc. Piwem „Ekstra” handluje przeszło 1,6 tys. barów w całej Litwie i pod względem popularności to piwo ponoć nie posiada równych sobie.

Kłajpedzka spółka „Švyturys” rozpoczęła eksport piwa „Carlsberg” do Estonii. Na początku listopada zacznie też eksportować je na Łotwę.

Próbną partię 3,6 tys. litrów piwa „Carlsberg” wysłano do browaru „Saku”, który będzie handlował tym piwem w Estonii, poinformowała wczoraj spółka „Jungtinis alaus centras”, koordynująca działalność „Švyturysu”.

Sprzedaż prestiżowego piwa „Carlsberg” w ciągu 9 miesięcy br. wzrosła do 1,2 mln litrów.

Kapitał zakładowy „Švyturysu” liczy 18 mln litów. Duńska spółka „Carlsberg” posiada 58,1 proc. akcji przedsiębiorstwa, duński fundusz inwestycyjny – 20,6 proc., Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju – 19,9 proc. akcji.

Na decyzję udziałowców kłajpedzkiej spółki jeszcze w tym roku „Švyturys” zostanie połączony z przedsiębiorstwem „Utenos alus” w jedną spółkę „Švyturio Utenos alus”.

Opr. A. B.

Prezydent Polski przybył do Kowna

Targi „Polexport 2001”

Wczoraj z jednodniową wizytą gościł w Kownie prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski, który wspólnie z przywódcą litewskim Valdasem Adamkusem otworzył międzynarodowe targi różnych wyrobów Polski „Polexport 2001”.

Tuż przed otwarciem pokazu Adamkus powitał Kwaśniewskiego w hali piłki nożnej, gdzie obaj prezydenci otworzyli wystawę, organizowaną po raz ósmy przez Polsko-Li-

tewską Izbę Gospodarczą Rynków Wschodnich, obcowali z jej uczestnikami, obejrzeni stoiska.

Prezydenci wygłosili również przemówienia na organizowanym po raz pierwszy forum ekonomicznym „Litwa i Polska: 10 lat współpracy – osiągnięcia i perspektywy”. Następnie przywódca Polski spacerował po kowieńskiej Starówce.

W targach „Polexport 2001”, które potrwać do 19 października,

uczestniczą przedstawiciele około 200 przedsiębiorstw Polski, wspólnych litewsko-polskich i litewskich, a także spółek Łotwy, Białorusi, obwodu kaliningradzkiego, Danii i Niemiec.

Wystawa przede wszystkim eksponuje sprzęt budowlany, tekstylia, konfekcję i obuwie, produkcję rolniczą i spożywczą, wyroby chemiczne i kosmetyczne, sprzęt biurowy, meble oraz inne wyroby. (BNS)

Kursy walut

Dane na 16 października 2001 r.

Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,00 Lt
	Hansabankas, Snoras, LTB Vilniaus bankas, Sampo bankas	Sampo bankas
1 marka niemiecka (DEM)	1,84 Lt	1,87 Lt
	LTB Šiaulių bankas	Šiaulių bankas
1 funt brytyjski (GBP)	5,73 Lt	5,83 Lt
	LTB	Sampo bankas
1 złoty polski (PLN)	0,95 Lt	0,99 Lt
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10 Lt	0,14 Lt
	LŽŪB, Snoras	Medicinos bankas, Šiaulių bankas

Oszczędności

Dane na 16 października 2001 r.

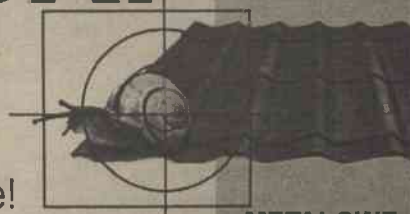
Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności			
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej
Lity (LTL)	5,5%	6,1%	9,1%
Minimalny wkład – 100	Pierwsza Polska Unia Kredytowa		
Dolary amerykańskie (USD)	4,20%	4,50%	5,20%
Minimalny wkład – 200	Snoras	Kredyt Bank SA	Snoras
Marki niemieckie (DEM)	4,20%	4,50%	5,20%
Minimalny wkład – 500	Snoras		
Euro (EUR)	4,20%	4,50%	5,20%
Minimalny wkład – 500	Snoras		

(Zam. 295)

AKCJA!

BORG

W październiku
kup taniej
metalowe
pokrycie dachowe!



METALOWE
POKRYCIA
DACHÓW I
ŚCIAN

UAB „Borgalita”: Pakalnės g. 6-8, LT-2004 Vilnius, tel. (8-22) 33 26 09, faks. (8-22) 685923, mob. (8-286) 50105, el. p.: saullius@borga.lt
Mažeikių filialas: Geležinkelio g. 3, Mažeikiai, tel./faks. (8-293) 2 04 93.

Sprintem

● Allan Simonsen, były piłkarz reprezentacji Danii, zapowiedział, że z końcem listopada zrezygnuje z funkcji trenera reprezentacji Wysp Owczych. 48-letni Simonsen, któremu kończy się 30 listopada kontrakt z obecnym pracodawcą, powiedział, że nie przedłuży go, gdyż będzie chciał spróbować swoich sił w innym kraju. Nazwiska ewentualnego następcy Simonsena nie podano.

● Napastnik New York Islanders, Mark Parrish został wybrany najlepszym hokeistą tygodnia w NHL. W dwóch wygranych przez nowojorczyków meczach zdobył pięć bramek i prowadzi w klasyfikacji najsukceszniejszych strzelców ligi. Pierwszy tytuł najlepszego hokeisty tygodnia w tym sezonie przypadł czeskiemu bramkarzowi z Calgary Flames, Romanowi Turkowi, który w dwóch pierwszych meczach nie stracił gola.

● Słynny argentyński piłkarz Diego Armando Maradona pomimo wcześniejszych zapowiedzi nie wystąpi w charytatywnym meczu, który odbędzie się na Jamajce. 40-letni Maradona kilka dni temu przyjął zaproszenie od organizatorów spotkania, ale — jak poinformował jego menedżer — z powodu kłopotów zdrowotnych nie może opuścić Kuby. Informacja o nieobecności Maradony wpłynęła na cenę biletów na mecz, która została obniżona przez organizatorów z 11 do dwóch dolarów.

● Antonio Sala, trener piłkarzy Cagliari, został zwolniony ze swojej funkcji. Powodem zwolnienia Sali były słabe wyniki prowadzonego przez niego zespołu, a zwłaszcza ostatnia porażka z Modeną 0:3. Sala jest 15. trenerem zwolnionym w okresie dziewięcioletniej pracy prezesa Cagliari, Massimo Cellino. Nowymi szkoleniowcami w klubie zostali Gianfranco Matteoli i Giulio Nuciari.

● Zespół Sacramento Kings rozpoczął nowy sezon ligi NBA bez swojej największej gwiazdy Chrisa Webbera, który zwichnął lewą kostkę podczas niedzielnego meczu pokazowego. Prawdopodobnie Webber, który doznał kontuzji w pierwszej kwarcie meczu z Dallas Mavericks — wygranego przez Sacramento 107:88 — nie wróci na parkiet przed upływem sześciu tygodni.

● Wynik meczu ligi NHL: Montreal Canadiens — New York Rangers 1:2.

● Czech Ivan Hlinka został zwolniony z funkcji trenera drużyny Pittsburgh Penguins. Powodem decyzji kierownictwa „Pingwinów” był słaby początek rozgrywek ligowych tego zespołu. Hokeiści z Pittsburgha przegrali pierwsze cztery mecze nowego sezonu. Jest to najgorszy start tego zespołu w lidze od 1983 roku. Nowym szkoleniowcem został mianowany dotychczasowy asystent Hlinki — Rick Kehoe.

● Piłkarz reprezentacji Anglii i Manchesteru United David Beckham został bohaterem gry komputerowej. W zamian za jej promowanie zawodnik dostanie blisko półtora miliona dolarów. Gracze „David Beckham Soccer” będą mieli szansę wcielić się na ekranie komputera w swojego idola. Jak zapewnia producent gry będą „trenować jak on, grać jak on, a nawet nauczać się równie znakomicie strzelać rzuty wolne”.

UEFA planuje nowe rozgrywki

Reprezentacje w A-League

Europejska Unia piłkarska (UEFA) ma zamiar wprowadzić (nie wcześniej niż w 2004 r.) nowe rozgrywki dla reprezentacji narodowych, które zastąpiłyby dotychczasowe mecze towarzyskie.

Trzy propozycje takich rozgrywek przedstawiono podczas konferencji prezesów i sekretarzy generalnych 51 związków piłkarskich państw-członków UEFA w Pradze. Propozycje, rozważane przez UEFA, przewidują wprowadzenie rozgrywek, które czyniłyby dotychczasowe mecze „o pietruszkę” rywalizacją o jakąś stawkę, w dniach wyznaczonych na spotkania towarzyskie.

Pierwszy plan takich rozgrywek zawiera system meczów pucharowych z finałową fazą w formie mini-turnieju, o roboczej nazwie „Puchar

Narodów”. Jest także drugi pomysł utworzenia rozgrywek ligowych, z awansem i degradacją, noszący roboczą nazwę UEFA A-League. W jednym wariantcie A-League byłaby rozgrywana przez trzy lata, a w drugim w ciągu roku, w systemie podobnym do tenisowego Pucharu Davisa.

Mimo że plany te są wciąż w stanie „embrionalnym”, jeden z nich miałby się „narodzić” jako Puchar Narodów, rozgrywany przez trzy lata, z kulminacją w formie minifinałowego turnieju, mającego miejsce w roku poprzedzającym mistrzostwa Europy. Rozgrywki te byłyby traktowane jako „próba generalna” finałów ME.

Rzecznikami tego rodzaju zmian są głównie federacje o średnim zna-

czeniu i osiągnięciach w Europie oraz te mniejsze, których rzadkie mecze towarzyskie tracą na znaczeniu i nie przynoszą dochodów. Poza tym, argumentują mniejsze związki, coraz trudniej jest im uzyskiwać zwolnienia swych graczy na towarzyskie spotkania.

— Musimy sprawić, by mecze towarzyskie były bardziej współzawodnictwem, nie odbierając jednak trenerom szans na sprawdzanie rozwiązań taktycznych i próbowanie nowych graczy. Każde nowe rozgrywki będą miały na względzie ułatwianie federacjom planowanie meczów i zapewnienie im wyższych niż obecnie korzyści finansowych. Idea zmian jest, by mniejsze federacje rozgrywały więcej meczów towarzyskich, a większe mniej — powiedział

Lars Christer Olsson, dyrektor ds. futbolu zawodowego i marketingu w UEFA.

Sekretarz generalny UEFA, Gerhard Aigner, dodał: „Jeśli miałyby to być rozgrywki trzyletnie, mogłyby się zacząć w 2004, a skończyć w 2007 roku, rok przed mistrzostwami Europy 2008 r., jednak to jeszcze bardzo wstępne plany, wymagające gruntownego przedyskutowania”.

Innowacje UEFA spotkały się z tzw. mieszanymi reakcjami delegatów na praski Kongres UEFA. Przychylnymi tych z mniej prestiżowych federacji, a niezbyt entuzjastycznymi potęg europejskiego futbolu. Kolejny raport na temat nowych rozgrywek ma być przedstawiony na następnym Kongresie UEFA, w kwietniu 2002 r., w Sztokholmie.

Motocyklowe mistrzostwa świata

Rossi już pewny tytułu

Włoch Valentino Rossi na Hondzie wygrał na torze Phillip Island wyścig motocyklowy w klasie 500 ccm o Grand Prix Australii i zapewnił sobie tytuł mistrza świata na 2001 rok. Na finiszu 22-letni motocyklista wyprzedził zaledwie o 0,013 s swojego rodaka i najgroźniejszego rywala Maxa Biaggiego (Yamaha).

W pozostałych klasach zwycięstwa odnieśli Japończycy — w 250 ccm Daijiro Katoh (Honda) oraz w 125 ccm Youichi Ui (Derbi). Oni też prowadzą w mistrzostwach świata.

Jest to już jego trzeci tytuł mistrzowski Rossiego. Poprzednio triumfował w 1999 w klasie 250 ccm i 1997 w 125 ccm.

Urodzony 16 lutego 1979 roku w Urbino Valentino Rossi zadebiutował w wyścigach Grand Prix w 1996 roku w Malezji w klasie 125 ccm. W tym samym roku stał już na podium (GP Austrii) i odniósł też pierw-

sze zwycięstwo (GP Czech). Sezon zakończył drugim miejscem w klasyfikacji generalnej. Jeszcze dwukrotnie był wicemistrzem świata — w 1998 roku (250) oraz w 2000 (500).

Odnosił 37 zwycięstw w karierze — 11 w 500 ccm, 14 w 250 oraz 12 w 125. 57 razy stał na podium. W wyścigach Grand Prix startował 90 razy. Jest trzecim motocyklistą, który został mistrzem świata w trzech klasach.

Wyniki: 500cc: 1. Valentino Rossi (Włochy) Honda, 2. Max Biaggi (Włochy) Yamaha, 3. Loris Capirossi (Włochy) Honda, 4. Alex Barros (Brazylia) Honda, 5. Tohru Ukawa (Japonia) Honda, 6. Olivier Jacque (Francja) Yamaha.

Klasyfikacja czołówki mistrzostw świata: 1. Rossi 275 pkt, 2. Biaggi 203, 3. Capirossi 179, 4. Barros 160, 5. Shinya Nakano (Japonia) 135, 6. Norick Abe (Japonia) Yamaha 124.

Houllier odłączony od respiratora

Pomyślnie wiadomości

Stan zdrowia menedżera piłkarskiej drużyny FC Liverpool Gerarda Houlliera poprawił się i w poniedziałek lekarze odłączyli Francuza od respiratora — poinformował przedstawiciel klubu.

54-letni Houllier został odwieziony do szpitala w połowie ligowego meczu swoich podopiecznych z Leeds United. Przyczyną był ból w klatce piersiowej. W sobotę wieczorem przeszedł on operację w miejscowym szpitalu Broadgarden i obecnie przebywa na oddziale kardiologicznym tego szpitala.

— Ostatnie wiadomości od leka-

rzy są pomyślne. Gerard Houllier spędził spokojną noc, a w poniedziałek jego stan zdrowia systematycznie się poprawia. Pozwoliło to na odłączenie szkoleniowca od respiratora, który od czasu operacji ułatwiał mu oddychanie — poinformowano na oficjalnej stronie internetowej „The Reds”. Opiekę nad zespołem będzie na razie sprawować asystent francuskiego menedżera — Phil Thompson. Pod jego wodzą zespół polskiego bramkarza Jerzego Dudka rozegra kolejny mecz Ligi Mistrzów — Liverpool zmierzy się w Kijowie z Dynamem.

Zvonimir Boban kończy karierę

Decyzji nie zmieni

Zvonimir Boban, kapitan piłkarskiej reprezentacji Chorwacji, która w 1998 roku we Francji zdobyła brązowy medal mistrzostw świata, ogłosił decyzję o zakończeniu kariery.

— Po 16 latach gry w piłkę nie zamierzam teraz przesiadywać na ławce rezerwowych. Żadne pieniądze nie zmienią mojej decyzji — powiedział 33-letni Boban, który występuje w hiszpańskiej Celcie Vigo.

W tegorocznych rozgrywkach Boban rozegrał jedno spotkanie. Po ośmiu kolejkach Primera Division Celta z dorobkiem 16 punktów zaj-



Szwajcarkę Martine Hingis czeka sześciotygodniowa przerwa w grze, z powodu zerwania więzadła prawej stopy. W poniedziałek Hingis straciła pozycję w klasyfikacji WTA na rzecz Amerykanki Jennifer Capriati. W niedzielę wieczorem w prywatnej klinice w Zurychu dokonano operacji stopy, a lekarze zapowiadają, że będzie mogła wznowić treningi najwcześniej za półtora do dwóch miesięcy. 21-letnia Szwajcarka doznała kontuzji w sobotę, podczas półfinału turnieju Porsche Grand Prix w Filderstadt

Fot. EPA-ELTA

Liga Mistrzyń piłkarek ręcznych

Faworytki odpadają

Podravka Vegeta Koprivnica, finalistka poprzedniej edycji Pucharu Federacji, odpadła w drugiej rundzie Ligi Mistrzyń. Zwyciężyła ją rosyjska drużyna AKVA Wołgograd. W majowym finale Pucharu Federacji chorwacka drużyna w dwumeczu nie sprostała Montexowi Lublin.

Wyniki drugiej rundy Ligi Mistrzyń w piłce ręcznej kobiet (w nawiasach wyniki pierwszych spotkań): AKVA Wołgograd (Rosja) — Podravka Vegeta Koprivnica (Chorwacja) 22:22 (30:18), GAS Anagnini Artas (Grecja) — Ferrobuss KU Mi-

slata (Hiszpania) 28:34 (24:32), Ko-metal D. P. Skopje (Macedonia) — Napredak Krusevac (Jugosławia) 33:21 (27:16), A. S. Silcotub Zalau (Rumunia) — McDonald's Wiener Neustadt (Austria) 30:25 (34:21), Bakkelagets SK (Norwegia) — E. S. B. F. Besancon (Francja) 21:31 (26:24), Herz-FTC Budapeszt (Węgry) — TV Giessen Luetzellinden (Niemcy) 24:29 (32:25), Bud. Brilliant Podgorica (Jugosławia) — Anadolu Uni Eskişehir (Turcja) 29:23 (41:20), Eastcon EAG Wilno (Litwa) — GOG Gudme (Dania) 18:30 (22:29).

Puchar Federacji

Polki awansowały

Piłkarki ręczne Sośnicy Gliwice awansowały do trzeciej rundy Pucharu Federacji. Polki rywalizowały w drugiej rundzie z holenderskim zespołem Zeeman Vastgoed — pierwszy mecz wygrały 31:24, a w drugim pokonały rywalki 30:19.

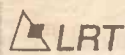
Wyniki drugiej rundy Pucharu Federacji (w nawiasach wyniki pierwszych spotkań): HC Leipzig (Niemcy) — Drut Bielpak Bielnicze (Białoruś) 35:15 (25:12), Fox Team Nord Frederikshavn (Dania) — Slovan Duslo Sala (Słowacja) 25:20 (25:16), Handball Femina Vise (Belgia) — SUN A. L. Bouillargues (Francja) 23:36 (15:23), FC Ethnikos Kozani (Grecja) — CS Madeira (Portugalia) 26:37 (18:32), Initia H. C. Hasselt (Belgia) — LC Bruehl Saint Gallen (Szwajcaria) 21:42 (17:34), Zeeman Vastgoed SEW (Holandia) — Sośnica Gliwice (Polska) 19:30 (31:24),

ZRK Zalec (Słowenia) — Dossobuono Verona (Włochy) 24:20 (26:24), SSV Dornbirn/Schoren (Austria) — M. Degro Piran (Słowenia) 23:40 (23:31), Duvanska Industrija Nis (Jugosławia) — Pirin Blagoevgrad (Bułgaria) 29:27 (36:22), HBC Bascharage (Luksemburg) — P. d. Gasperi Enna (Włochy) 22:28 (17:34), H. C. Osijek-Sonic (Chorwacja) — Madeira Angebol SAD (Portugalia) 24:19 (22:28), BGPA Mińsk (Białoruś) — Izmir Belediyesi Kulubu (Turcja) 29:26 (33:18), Hapoel Petach-Tikva (Izrael) — Transportnyk Brovary (Ukraina) 22:38 (24:30), ZRK Olimpik Skopje (Macedonia) — ZRK Split Kaltenberg Split (Chorwacja) 20:38 (17:35), Rostselmasz Rostów (Rosja) — Spono Nottwil (Szwajcaria) 31:30 (41:26), Anorthosis Famagouste (Cypr) — Cornexi Alcoa (Węgry) 14:42 (18:39).

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Andrzej Łakis



ŚRODA 17. X



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Teletubbies”
8.30 S. „Walc losu”
16.00 „Stilius”
16.30 Potrafię
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Nasz Charles”
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan”
18.40 S. „Teletubbies”
19.05 S. „Walc losu”
19.30 Program dok.
20.00 Sąd
20.30 Panorama
21.10 Klub prasowy
21.55 Loterie „Perlas”
i „Tuzinas”
22.10 Nasze
miasteczka. Seda
23.00 Dziennik wieczorny
23.15 Gdy byłem mały



5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości
rowerowe
8.00 S. „Bez domu
jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 Filmy dla dzieci
10.15 S. „Kung Fu”
11.05 Nurty
12.00 Nasze zwierzęta
12.30 Film akcji „Trzęsienie
ziemi w Nowym
Jorku” (2)
14.30 S. „Sąsiedzi”
15.00 Filmy dla dzieci
15.50 S. „Szelm
Twistowie”
16.15 S. „Bez domu
jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Przebacz
20.15 Wiadomości
rowerowe
20.30 Telepizza
21.00 S. „Wiedźmy z
San Francisco”
22.00 Wiadomości
22.20 S. „Na imię
ma Nikita”
23.20 S. „Babilon 5”
0.10 Cztery kola



7.05 Krwawa fala
7.20 Przekrój
7.35 S. „Świat
według Kiepskich”
8.05 Na jednym
końcu haczyk
8.35 S. „Czarna
piękność”
9.00 S. „Fiorella”
9.50 S. „Urodzona
na wolności”
10.35 S. „Miłosne sidła”
11.25 S. „... a trzeci złoty”
12.15 Komedia „Żandarm
w podróży”
— Francja, 1970
14.00 Samochody
14.30 Herbata z cytryną
15.00 Program muz.
16.00 S. „Miasteczko
kwaszonej kapusty”
16.25 S. „Czarna piękność”

16.50 S. „Urodzona
na wolności”
17.35 S. „Fiorella”
18.25 S. „Miłosne sidła”
19.15 Dzisiaj
19.50 Krwawa fala
20.10 Program
Matulevičiusa
20.40 Thriller psych.
„Zaćmienie”
— USA, 1997
22.25 Krwawa fala
22.40 Wiadomości
22.45 Przekrój
22.55 S. „... a trzeci złoty”
23.45 — 7.00 DW



7.00 S. „Garfield
i przyjaciele”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Dziewięte
przekazanie”
8.40 S. „Catalina
i Sebastian”
9.30 S. „Melrose Place”
10.15 S. „Złota rączka”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.10 Szczęście kobiet
11.40 Film dok. „Gliny”
12.05 Sport na świecie
12.25 Przepisy Roberta
12.50 S. dok. „Najlepsi
kaskaderzy
Hollywoodu”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Kobra-11”
14.45 S. „Niesforne bobry”
15.15 S. „Digimonowie”
15.40 S. „Simpsonowie”
16.10 S. „Melrose Place”
17.00 S. „Catalina
i Sebastian”
17.50 S. „Dziewięte
przekazanie”
18.45 Wiadomości
19.10 Bez tabu
19.45 Proces. Sektor X
20.20 S. „Zmotoryzowany
patrol”
21.15 S. „Bandyci
Petersburg”
22.15 Wiadomości
22.30 Mecz Ligi
Mistrzów UEFA



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Stolica
9.15 Film fab. „Złodziej”
11.00 Zapomniany pułk
12.00 Wiem wszystko
13.00 Z Moskwy
13.30 S. „Kret”
14.30 Niebezpieczny świat
15.00 Z Moskwy
15.40 „Do naszego
portu zawijały statki”
17.00 Z Moskwy
17.45 Proces wsteczny
18.30 Z Wilna
19.00 Prawo. Bliżej
człowieka
19.30 Autofani
20.00 Puls
20.40 „Geras”
21.00 Z Moskwy
21.40 S. „Kret”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. serialu
23.05 Bez protokołu



8.10 S. „Milady”
9.00 Bądźmy zdrowi
9.30 Film fab. „Złota
rękawica”

17.25 Film anim.
17.35 S. „Milady”
18.25 Oferta
18.30 Dla nas wszystkich
19.00 Puls Wilna
19.20 Poglądy
19.40 Wiadomości (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Obywatel przyszłości
20.30 Bądźmy zdrowi
21.00 Obyczaje i tradycje
Litwy
Południowo-
Wschodniej
21.30 Puls Wilna
21.50 Poglądy
22.10 Wiadomości (pol.)
22.20 Film fab. „Duenia”
— Rosja, 1978



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
8.15 S. „Pięty kąt”
9.20 Ratownicy
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.00 S. „Odwieczny zew”
15.00 S. „Wielkie pranie”
16.00 Wiadomości
16.25 Panorama śmiechu
17.00 S. „Ziemia miłości”
18.00 Kto chce zostać
milionerem?
19.00 Czas
19.35 Film fab. „Latorośle”
20.40 Jak to było.
Ekstrasensy w
Związku Radzieckim
21.30 Czas
22.00 Ekstremalne
sytuacje
22.35 S. „Air America”



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Rodzinne
tajemnice”
8.10 Rozmowy
o zwierzętach
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Ekspertyza RTR
16.00 S. „Powrót
do Edenu”
17.00 S. „Złodziejka”
18.00 Wiadomości
18.35 Czas lokalny.
Z Moskwy
18.55 S. „Rodzinne
tajemnice”
19.55 Film dok. „Gruzja”
21.00 Wiadomości
21.30 Czas lokalny.
Z Moskwy
21.40 Film fab.
„Okres przemian”



6.00 Kawa czy herbata,
w tym Wiadomości
6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Gość Jedyński
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Krakowskie
Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata
8.40 „Klan” — telenowela
9.05 Wyprawy
z Azymutem
9.25 Wszystko gra:
Fortepian —
program
dla dzieci
9.40 S. „Awantura
o Basię”
10.10 S. „Sukces”

10.35 „Mondo Migliore”
— film dok.
11.30 Pegaz
12.00 Wiadomości
12.10 „Niepodległość
utracona i
odzyskana”
— film dok.
12.25 Wieści polonijne
12.40 Rozmowy
na nowy wiek
13.10 „Klan” — telenowela
13.35 Forum
— program pub.
14.25 Katedra w Sosnowcu
— reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Podróże kulinarne
15.35 Muzyka
łączy pokolenia
16.25 Raj —
magazyn katolicki

17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.30 Wyprawy
z Azymutem
17.50 S. „Noddy”
18.35 „Klan” — telenowela
19.00 Dziennik telewizyjny
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 „Echo” — dramat
21.30 Z tradycją w tle
— reportaż
22.00 Katalog zabytków
22.10 Forum Polonijne
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Gdzie jest Ameryka
— magazyn
23.30 Ktokolwiek widział,
ktokolwiek wie
0.15 Sztuka to nie to,
co się widzi
— reportaż
0.30 Monitor
Wiadomości



6.00 Piosenka
na życzenie
7.00 S. anim.
„Pokémon”
7.25 S. anim.
„Batman
dwadzieścia
lat później”
7.50 S. przyg.
„Xena,
wojownicza
księżniczka”
8.45 S. sensac.
„Zawód: szpieg”
9.40 S. obycz. „Cud
miłości”
10.35 S. obycz.
„Po prostu miłość”
11.30 S. obycz.
„Adam i Ewa”
12.00 S. obycz. „Czułość
i kłamstwa”
12.30 Życiowa szansa
13.25 Zerwane więzi
14.20 S. komed.
„13 posterunek”
14.55 S. młodz.
„Power Rangers”
15.20 S. anim.
„Pokémon”
15.40 Podaruj
Dzieciom Słońce
15.45 Informacje
16.10 S. obycz. „Czułość
i kłamstwa”
16.40 S. „MacGyver”
17.35 S. obycz.
„Cud miłości”
18.30 Informacje
+ Publicystyka
18.55 Sport

19.05 S. obycz.
„Dziki księżyc”
20.00 S. obycz.
„Adam i Ewa”
20.30 Mecz
Ligi Mistrzów
21.30 Losowanie LOTTO
22.40 S. komed.
„Świat według
Kiepskich”
23.00 Era biznesu —
publicystyka gosp.
23.05 Informacje i
biznes informacje
23.25 Prognoza
pogody
23.30 Polityczne
graffiti
23.50 Skróty
Ligi Mistrzów
1.00 Muzyka na BIS



6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe
kreskówki
9.35 Teleshopping
10.10 „Maria Emilia”
— telenowela
11.00 „Izabella”
— telenowela
11.50 Śmieć się razem
z nami
— program rozr.
12.15 Teleshopping
13.20 „Maria Emilia”
— telenowela
14.10 S. komed. „Nie
z tego świata”
14.35 S. młodz. „Czy boisz
się ciemności?”
15.05 Gra w przeboje
— teleturniej muz.
15.35 Odjazdowe
kreskówki
18.00 S. młodz. „Czy boisz
się ciemności?”
18.30 S. sensac.
„Żar tropików”
19.30 S. komed. „Nie
z tego świata”
20.00 „Bezprawnie twój”
— komedia
22.00 52 minuty: Ofiary
stołu — reportaż
23.00 „Fałszywa wiara”
— dramat obycz.
1.05 S. sensac.
„Żar tropików”
2.00 „Bezprawnie twój”
— komedia




6.00 Muzyczny VIP
6.30 TV4 Kropka
7.00 Muzyczne listy
7.50 S. „Kosmokoty”
— dla dzieci
8.20 S. komed.
„Kolorowy dom 2”
8.50 S. komed.
„M. A. S. H.”
9.20 „Gladiatorzy”
— reality show
10.20 S. sensac.
„Na granicy prawa”
11.20 S. krym. „Kojak”
12.20 S. fantast.
„Star Trek: Voyager”
13.15 Informator prawny
13.30 TV4 Kropka pl
14.00 Muzyczny VIP
14.35 Muzyczne listy
15.25 S. anim. „Eek!
strawaganza”
15.50 S. komed. „Przygody
rodziny
Addamsów 2”
16.15 S. komed.
„M. A. S. H.”

16.45 „Gladiatorzy”
— reality show
17.30 VIP — magazyn
ciekawostek
17.45 Dziennik
18.00 S. przygod.
„Przygody
Sindbada
Żeglarza”
19.00 „Gladiatorzy”
— reality show
20.00 „Kusząca
alternatywa”
— film fantast.
21.50 Dziennik
22.02 Informacje
sportowe
22.05 VIP —
magazyn
ciekawostek
22.15 S. krym. „Kojak”
23.15 „Gladiatorzy”
— reality show
24.00 „Dzień szakala”
— film sensac.



6.00 Kawa czy herbata
7.30 Teleszakupy
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Krakowskie
Przedmieście 27
8.25 Kawa czy herbata
8.45 „Niezwykły
przyjaciel” — film
dla dzieci
9.10 Jedynećzka
9.40 Bajeczki Jedynećzki
9.45 S. anim. „Mysia”
10.00 S. „J.A.G. Wojskowe
Biuro Śledcze”
10.45 Teleszakupy
11.00 Przewodnik
po biznesie
11.40 „Ups and Downs”
— jęz. angielski
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
— program rolniczy
12.20 Kontrasty — świat,
ludzie, pieniądze
12.25 Samo życie
12.45 „Klan” — telenowela
13.15 Komputerowy
lekarz domowy
13.25 Kiosk przy Wspólnej
— poradnik dla
ubezpieczonych
13.35 Teleszakupy
13.50 U siebie
14.15 Sekrety zdrowia
14.35 W rajskim ogrodzie
15.00 Wiadomości
15.10 Śledztwo w sprawie
katastrofy
15.30 Twarzą w twarz
z Europą
16.00 Rower Błażeja
16.30 S. „Moda na sukces”
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyński
17.35 „Klan” — telenowela
18.05 Między nami
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.57 Sport
20.02 Pogoda
20.10 „Strzelec
wyborowy”
— film fab.
22.00 Kronika krym.
22.30 Monitor Wiadomości
22.50 Sportowy flesz
23.00 Czas na...

20.00
Echo
Dramat obyczajowy, Polska
1964, reż. Stanisław Różewicz,
wyk. Włodzisław Głusiński, Bar-
bara Horawanka
Bohaterem filmu jest ceniony
advokat, Henryk. W ciągu 20
powojennych lat zdobył mocną
pozycję zawodową i założył
szczęśliwą rodzinę. Pewnego
dnia otrzymuje wiadomość, że
na odnalezioną po latach liście
konfidentów gestapo figuruje
jego nazwisko. Podczas rozpra-
wy Henryk przyznaje się do ko-
laboracji...
BTV

20.40
Zaćmienie
Thriller psych., USA 1997, reż.
Abel Ferrara, wyk. Matthew
Modine'as, Claudia Schiffer
Bohater filmu jest jedną z naj-
większych gwiazd. Przed prze-
śladującymi go kamerami tele-
wizyjnymi i fotograficznymi
oraz szalonymi wielbicielami
ucieka w świat narkotyków i al-
koholu. Pewnego razu budzi się
po „ciężkiej” nocy i pojmuję, że
w głowie ma całkowite zaćmie-
nie. Przez całe 18 miesięcy
wstrząsliwosci prześladowa
go okropne koszmary tej nocy.

Ku uwadze Czytelników!

W najbliższym czasie „Kurier Wileński”
planuje rozszerzenie dodatku telewizyjnego
— publikowanego tradycyjnie w magazyno-
wym wydaniu — poprzez zamieszczenie
w nim dodatkowych programów TV.

Wszystkich Czytelników prosimy o zgła-
szanie swoich propozycji na temat tego, ja-
kie programy chcielibyście jeszcze mieć
w naszym dzienniku.

Na propozycje czekamy pod nr telefonu
608 444 w dniach i godzinach pracy.

Redakcja

TVPOLONIA

20.00

Echo

Dramat obyczajowy, Polska
1964, reż. Stanisław Różewicz,
wyk. Włodzisław Głusiński, Bar-
bara Horawanka
Bohaterem filmu jest ceniony
advokat, Henryk. W ciągu 20
powojennych lat zdobył mocną
pozycję zawodową i założył
szczęśliwą rodzinę. Pewnego
dnia otrzymuje wiadomość, że
na odnalezioną po latach liście
konfidentów gestapo figuruje
jego nazwisko. Podczas rozpra-
wy Henryk przyznaje się do ko-
laboracji...

BTV



20.40

Zaćmienie

Thriller psych., USA 1997, reż.
Abel Ferrara, wyk. Matthew
Modine'as, Claudia Schiffer
Bohater filmu jest jedną z naj-
większych gwiazd. Przed prze-
śladującymi go kamerami tele-
wizyjnymi i fotograficznymi
oraz szalonymi wielbicielami
ucieka w świat narkotyków i al-
koholu. Pewnego razu budzi się
po „ciężkiej” nocy i pojmuję, że
w głowie ma całkowite zaćmie-
nie. Przez całe 18 miesięcy
wstrząsliwosci prześladowa
go okropne koszmary tej nocy.

Firma „Joana” PKS Warszawa



WILNO - WARSZAWA - 21.30
codziennie
WARSZAWA - WILNO - 19.30
tel. 48 16 34
Twój wybór - pewny partner podróży!

Poranna mgła

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. W nocy i rano mgła. Wiatr słaby. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 8-13 stopni ciepła. W czwartek bez opadów. Temperatura bez istotnych zmian.



KURIER
LOTTO
Nr 1849

Wyniki losowania z dnia 15 10 2001

04 09 10 14 15 18 19 22 23 25
26 27 29 32 42 44 45 46 54 60

ZAIDIMAS
JEGA-1
Nr 705

09 10 18 28 32 C

5 liczb + litera - 157766 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies. 2 mies.
20 Lt 40 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies. 2 mies.
17 Lt 34 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies. 2 mies.
5 Lt 10 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
"Elephas" (Olandų 3), "Księgarnia
na Rudnickiej" (Rudininkų 20).

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies. 2 mies.
14 Lt 28 Lt

1 mies. 2 mies.
13 Lt 26 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

1 mies. 2 mies.
65 PLN 130 PLN

wydanie magazynowe

1 mies. 2 mies.
24 PLN 48 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

1 mies. 2 mies.
15 USD 30 USD

wydanie magazynowe

1 mies. 2 mies.
6 USD 12 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

WIADOMOŚCI

W dniach pracy

19.00
21.30



Vilnius, Olandų 3,
tel. 25 30 55

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Wszystkie lektury szkolne,
słowniki i wydania encyklopedyczne,
bestsellery i poradniki,
czasopisma polskie. (Zam, 299)

ATRAKCYJNE CENY!

DROBNE

Kupię stare książki, pocztówki,
monety i banknoty (papierowe pie-
niądze).
Tel. 32 80 93.

Kupię pianino. Tel. 77 58 41.

Szybko i niedrogo produkujemy
meble z laminatu. Naprawiamy
miękkie meble.
Tel. 31 21 85, 22 07 89 (wieczo-
rem), tel. kom. 8 284 74826.

Uczciwy i pracowity Polak (33
lat) poszukuje pracy w kraju lub za
granicą. (Wykształcenie technicz-
ne, obróbka metalu).
Tel. 8 299 10481.

Korepetycje z niemieckiego.
Tel. 67 16 00.

Mężczyzna (27 lat) absolwent
Głównej Szkoły Handlowej w War-
szawie, dyplom magistra, zarzą-
danie i marketing – poszukuje
pracy.
Tel. 67 57 91.

GABINET STOMATOLOGICZNY



Lekarze stomatolodzy:

Lilia Olenkiewicz
Dariusz Żybert

Godziny pracy: I-V 9-20; VI 9-13
(Zam. 281)

Dom Kultury Polskiej
Naugarduko 76, Vilnius, tel. 33 24 67

Sprzedam działkę (6 arów) nie-
opodal Niemieža.
Tel. 35 55 00.

Sklep antykwareczny kupuje
stare wartościowe przedmioty. Roz-
liczenie natychmiastowe!
Vilnius, Architektų 19. tel. 49
91 69.

Szukam dowolnej pracy.
Tel. 67 85 42 (po godz. 18).

Sprzedam dom (60 m²) z ziemią
w rej. sołecznickim.
Vilnius, tel. 31 43 01.

POMATURALNA
SZKOŁA WZORNICTWA
(Licencja nr 000297)

zaprasza dzieci od lat 12,
młodzież i dorosłych do nauki
sztuki i wzornictwa.
Organizowana jest też grupa sobotnia.

Adres: Kalvarijų g. 125, Vilnius.
tel. /fax 77 87 51, kom. 8 286 37381,
p. el.: dizanomokykla@is.lt (Zam. 301)

Stale sprzedajemy

opałowe
prasowane
BRYKIETY TORFOWE

w opakowaniu po 50 kg,
lub bez opakowania



tel. (22) 49 52 01,
(22) 49 53 86.

Kalendarium

* Środa (17.X) jest 290
dnem 2001 roku. Do końca ro-
ku pozostało 75 dni.

* Znak Zodiaku – Waga.

* Imieniny: Ignacego, Mał-
gorzaty, Wiktora.

* Wschód Słońca – 6.52, za-
chód – 17.16. Długość dnia 10
godzin 24 min.

* Księżyc. Nów – od 16 paź-
dziernika.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 16 października 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6412
Dolar australijski	2,0636
1000 rubli białoruskich	2,6765
Korona czeska	0,1087
Korona duńska	0,4895
Funt brytyjski	5,7992
Korona estońska	0,2327
100 jenów japońskich	3,3052
Dolar kanadyjski	2,5631
Łat lotewski	6,4673
Złoty polski	0,9715
Korona norweska	0,4566
Rubel rosyjski	0,1355
Korona szwedzka	0,3825
Frank szwajcarski	2,4623
100 tys. lir tureckich	2,4891
Griwna ukraińska	0,7518
100 forintów	1,4265
węgierskich	1,2995
10 tys. lei rumuńskich	1,2995

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554
8 285 53045
codziennie (Zam. 292)

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER

KURIER

WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Żdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca

VšĮ "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki

Roman Baranowski

(tel. 60 84 48)

Adres: Birbinių g. 4a

2030 Vilnius

Lietuvos Respublika

Indeks 0044 SL 322

ISSN 1392-0405

Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek",
Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Juchniewicz — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo —
kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniński, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina
Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajackowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė
— łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchnie-
wicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytel-
ników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Helena Gładkowska